



Cannes 2025

BONO W IMIĘ WOLNOŚCI

Pokaz „Bono: Stories of Surrender” stał się wielką celebracją muzyka U2. Ale również manifestem politycznym.

Na czerwonym dywanie Bono pojawia się z kumplem z zespołu The Edge’em i Seanem Pennem oraz ukraińskimi żołnierzami. Wśród nich są: śpiewak operowy / członek WOT-u Jurij Iwaszkiewicz, który na wojnie stracił nogę, i skrzypaczka / oficer wywiadu Olga Rukawisznikowa, którą rosyjskie pociski pozbawiły oka.

► 14-15

Świat

Indeks ksiąg przemielonych

Legalnie wydane bestsellery idą na przemiał, ich wydawcy lagru nie unikną.

► 9

Opinie

Bolesny trójskok Hołowni



Wynik Szymona Hołowni w wyborach to być może zapowiedź zmian w Polsce 2050 i w Trzeciej Drodze.

► 12

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198



Wybory prezydenckie

Ósemka Mentzena

Sławomir Mentzen zaprasza do siebie Karola Nawrockiego i Rafała Trzaskowskiego, by przepytać ich ze swojego programu. Magdalena Biejat, podobnie jak wcześniej Szymon Hołownia, przekazała poparcie Trzaskowskiemu.

Tomasz Nyczka
Arkadiusz Gruszczyński

Sławomir Mentzen (Konfederacja) uzyskał w pierwszej turze wyborów trzeci wynik. Zdobył 14,81 proc. głosów. Zapowiedział wówczas, że nie przekaże żadnemu z kandydatów swojego poparcia, bo „wyborcy to nie worki ziemniaków”, natomiast „zamierza pomóc im podjąć decyzję w drugiej turze”.

We wtorek ujawnił, na czym ta pomoc ma polegać. Przedstawił osiem postulatów i zaprosił obu kandydatów do rozmowy o nich na swoim kanale na YouTube i złożenia pod nimi podpisu.

Czego chce Mentzen?

Czego oczekuje kandydat Konfederacji? Twardego „nie” dla Ukrainy w NATO, deklaracji o niewysyłaniu polskich żołnierzy na teren Ukrainy, obietnicy o niepodpisywaniu ustaw wprowadzających nowe podatki i obciążenia fiskalne, stania na straży polskiego złotego i obrotu gotówkowego, nieograniczania wolności słowa w ramach zakreślonych przez konstytucję, nieograniczania dostępu do broni

i nieprzekazywania jakichkolwiek kompetencji władz polskich organom Unii Europejskiej, a także niezgody na rezygnację z mechanizmu unijnego weta.

Karol Nawrocki już umówił się na rozmowę z Mentzenem. Spotkają się w czwartek o godz. 13. – Myślę, że to jest bardzo dobry kierunek. Chcę rozmawiać ze Sławomirem Mentzenem na temat oficjalnego poparcia – stwierdził.

Rafał Trzaskowski oficjalnie się nie zadeklarował, ale nieoficjalnie usłyszeliśmy w jego sztabie, że na rozmowę z liderem Konfederacji przyjdzie.

Biejat: Zagłosuję na Trzaskowskiego

Kandydat KO na prezydenta otrzymał we wtorek wsparcie od Magdaleny Biejat (Nowa Lewica). Wcześniej wsparli go Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL) i Szymon Hołownia (Polska 2050).

– W dobie rosnącej skrajnej prawicy kluczowe jest, żeby stanąć w jednym szeregu. Karol Nawrocki jest zagrożeniem dla wyborców lewicy, którym zależy na sprawiedliwej, bezpiecznej Polsce. Stanie



• **Sławomir Mentzen (Konfederacja) uzyskał w pierwszej turze wyborów trzeci wynik** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Mentzen zapowiedział, że nie przekaże żadnemu z kandydatów swojego poparcia, bo „wyborcy to nie worki ziemniaków”, natomiast „zamierza pomóc im podjąć decyzję w drugiej turze”

na drodze do realizacji lewicowych postulatów. Ja sama mam jeden głos i 1 czerwca zagłosuję na Rafała Trzaskowskiego – mówiła Biejat. Dodała, że Trzaskowski zobowiązał się, że jako prezydent Polski obejmie swoim patronatem proces naprawy systemu ochrony zdrowia.

W piątek Nawrocki i Trzaskowski spotkają się na debacie w TVP. Pytania zadawać sobie będą sami, moderatorem dyskusji będzie Jacek Prusinowski z „Super Expressu”.

W niedzielę sztaby Trzaskowskiego i Nawrockiego organizują równoległe marsze w Warszawie. W tym pierwszym udział zapowiedział Hołownia. Do udziału w nim wzywa premier Donald Tusk. •

• **Przed drugą turą. Pułapka mniejszego zła ► 2**

• **Prof. Andrzej Rychard: Wynik Trzaskowskiego powinien być nauczka dla jego sztabu ► 4-5**

Przed drugą turą

Pułapka mniejszego zła

Nie pytaj o zło, mniejsze czy większe, lecz o to, który kandydat daje więcej szans na więcej dobra w życiu publicznym i prywatnym każdej/każdego z nas

Beylin



Upowszechniła się w Polsce postawa, zgodnie z którą nie należy poddawać się presji „mniejszego zła”. Czyli jeśli jakiś polityk odstaje od mojego ideału, nie deklaruje przywiązania do wszystkich – właśnie: wszystkich – moich wartości, nie mogę na niego głosować. Byłaby to zdrada ideałów w imię „mniejszego zła”, a zło mniejsze to też zło. Więc nie, nie umoczę się moralnie.

Widzę tę postawę w różnych kręgach progresywnych, które wzbraniają się przed wsparciem Rafała Trzaskowskiego w II turze wyborów prezydenckich. Nie poprę „libka” – deklaruja osoby młodsze i starsze.

A może podejść do tego inaczej? Spytać siebie nie o zło, mniejsze czy większe, lecz o to, który kandydat daje

więcej szans na więcej dobra w życiu publicznym i prywatnym każdej/każdego z nas.

Kto, Karol Nawrocki czy Rafał Trzaskowski, będzie bardziej sprzyjał równoprawności? Prawom aborcyjnym i związkom partnerskim?

Kto, Nawrocki czy Trzaskowski, podpisze jako prezydent ustawę przeciw mowie nienawiści, która m.in. zakazuje hejtu ze względu na wiek, płeć i orientację seksualną. Co wielu Polkom i Polakom stworzy przyjaźniejsze warunki życia. Bo dziś są oni ofiarami fabryki nienawiści, zorganizowanej przez skrajną prawicę, PiS i Konfederację. Prezydent Duda tej ustawy nie podpisał, chroniąc własne środowisko polityczne.

Kto zapewni nam lepszą ochronę przed wojenną polityką Putina? Nawrocki, który wraz ze swoim otoczeniem ostrzej krytykuje Unię niż Moskwę i nie chce, by Polska przystąpiła do unijnego paktu obronnego? Czy Trzaskowski, zwolennik takiego paktu?

Z którym prezydentem, Nawrockim czy Trzaskowskim, nabiorą siły marzenia Konfederacji i części PiS

o wyprowadzeniu Polski z Unii, by łatwiej było gnoić społeczeństwo, zwłaszcza jego część progresywną i wyemancypowaną?

Kto, Nawrocki czy Trzaskowski, będzie bardziej skłonny do tego, by ograniczać władzę Kościoła w Polsce?

Którego z nich łatwiej da się przekonać o konieczności ratowania klimatu? Na razie tylko Trzaskowski zadeklarował chęć spotkania z Ostatnim Pokoleniem.

Kto będzie sprzyjał nasileniu przemocy w społeczeństwie? Tuż po wyborach doradca Dudy prof. Andrzej Zybertowicz oznajmił: „Te wyniki pokazują, że około 40 procent głosujących wypisało się z polskości. To są ludzie, którzy nie szukają swojego własnego źródła wartości, poczu-

cia tożsamości w Polsce” (telewizja wPolsce24). Tak o blisko połowie społeczeństwa myśli się w PiS i Konfederacji. A Nawrocki jako prezydent z ramienia PiS zrobi wszystko, by te dwie partie objęły władzę. I zajęły się odpowiednio owymi nie-Polakami i nie-Polkami.

Jak napisał trzeźwo pewien lewicowy internauta: „Oddam głos na Trzaskowskiego; wolę z libkami spierać się na argumenty, niż łać się po mordach z religijnymi fanatykami”. Bo bez złudzeń, za Nawrockim stoi rzesza politycznych fanatyków gotowych „łać po mordach”.

Jasne, jest za co krytykować Trzaskowskiego. Ale będzie można się z nim jako prezydentem kłócić, wywierać na niego presję. Powstaną dogodniejsze warunki do walki o prawa i dalszej emancypacji. No i Trzaskowski nie odpowie na takie roszczenia „laniem po mordach”, co praktykował PiS.

Może też prezydentem zostać Nawrocki, polityk przemocowy, mizogin, homofob, skrajny nacjonalista, wróg Unii. Taka będzie cena bezkompromisowej niezgody na „mniejsze zło”. ●

Marek Beylin

Indonezja Protest taksówkarzy



20 maja 2025 r. Tysiące indonezyjskich taksówkarzy motocyklowych uczestniczyło w proteście w Dżakarcie. Domagają się nałożenia surowych sankcji na korporacje łamiące przepisy.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Cristiano Ronaldo Junior Syn wielkiego ojca strzela dla Portugalii

Szesnastu wysłanników różnych klubów przybyło do Chorwacji, by podglądać syna Cristiano Ronaldo, który w finale turnieju do lat 15 zdobył dwie bramki dla reprezentacji Portugalii.

Cristiano Jr lub Cristianinho urodził się 17 czerwca 2010 roku w Stanach Zjednoczonych i zgodnie z umową sławnego taty z jego biologiczną matką jej tożsamość pozostaje tajemnicą. Ronaldo wychowywał syna sam z pomocą swojej matki, babci chłopca.

Obecnie sławny piłkarz mieszka z rodziną w Arabii Saudyjskiej, gdzie gra w miejscowej lidze jako najlepiej opłacany zawodnik w historii futbolu. Zaś jego najstarszy syn występuje w sekcji młodzieżowej Al-Nassr, dla którego w 16 meczach zdobył 8 bramek.

Selekcjoner drużyny Portugalii do lat 15 postanowił sprawdzić Ronaldo. Podczas turnieju w Chorwa-



FOT. REUTERS/PEDRO NUNES

cji Cristianinho zagrał cztery mecze. W finale przeciwko Chorwatom zdobył gola na 1:0, po czym świętował go dokładnie tak samo jak jego ojciec: z podskokiem i okrzykiem „si” lub „siu”. Chorwaci wyrównali jeszcze przed przerwą, ale na początku drugiej części gry Ronaldo Junior zdobył kolejną bramkę, tym razem strzałem głową. W 54. min został zmieniony. Niedługo potem gospodarze znów wyrównali, ale w ostatnich minutach Portugalczycy zdobyli zwycięskiego gola na 3:2. ●

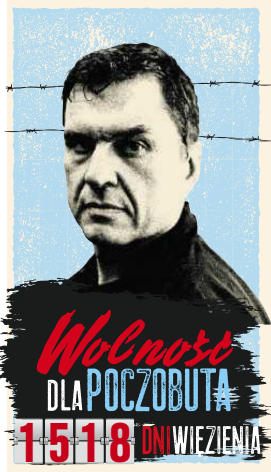
Dariusz Wołowski



Każdy polski obywatel, każdy polski kibic (...), który będzie bity przez obcą policję (...), będzie mógł liczyć na pomoc prezydenta Polski Karola Nawrockiego

KAROL NAWROCKI

► 7



Ufają Zelenskiemu

74 PROC.



Tyłu Ukraińców ufa prezydentowi swojego kraju Wołodymyrowi Zelenskiemu, podczas gdy 22 proc. nie ma do niego zaufania – wynika z badania przeprowadzonego przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii

FOT. PRESS SERVICE OF THE PRESIDENT OF UKRAINE



Ambasador

Gazety Wyborczej

Dołącz do wyjątkowego grona **100 osób**, które wspierają wolność słowa i rzetelne dziennikarstwo

W świecie pełnym dezinformacji rzetelne źródła wiadomości mają wyjątkową wartość. Dlatego stworzyliśmy Pakiet Ambadorski – limitowaną propozycję dla 100 osób, które chcą wspierać niezależne dziennikarstwo.

To jednorazowa inwestycja we wspólne wartości – wolność słowa, prawdę i rzetelność. W „Gazecie Wyborczej” doskonale wiemy, ile kosztuje obrona tych wartości.

Przez osiem lat rządów PiS byliśmy zasypywani pozwami, zastraszano naszych partnerów, hejtowano piszących na naszych łamach dziennikarzy. Robiliśmy jednak to, co do nas należy – patrzyliśmy władzy na ręce i ujawnialiśmy kłamstwa. Przetrwaliśmy ten czas dzięki wsparciu osób takich jak Ty.

Bycie Ambasadorem „Gazety Wyborczej” to nie przywilej. To wybór tych, którzy chcą realnie wpływać na przyszłość wolnych mediów w Polsce.

Adam Michnik
i zastępcy redaktora naczelnego
„Gazety Wyborczej”: **Roman Imielski,**
Aleksandra Sobczak, Bartosz Wieliński

Co zyskujesz jako Ambasador „Gazety Wyborczej”?

- ✓ Pełny dostęp na zawsze do treści Wyborcza.pl dla Ciebie i 2 osób
- ✓ Udział w kameralnym spotkaniu w redakcji z Adamem Michnikiem – wspólnie podsumujemy wybory prezydenckie
- ✓ Limitowany, unikatowy gadżet – pamiątka tylko dla Ambasadorów

Dowiedz się więcej na  **wyborcza.pl/ambasador**

Wybory prezydenckie

Wynik Trzaskowskiego być nauczka dla jego szt



Afera mieszkaniowa została źle opowiedziana przez sztab Trzaskowskiego. Niektórzy komentatorzy trafnie wychwycili, że dla części osób to, co zrobił Nawrocki, może nie jest całkiem w porządku, ale z drugiej strony okazał się sprytny i przedsiębiorczy.

ROZMOWA Z
PROF. ANDRZEJEM RYCHARDEM
socjologiem

AGNIESZKA KUBLIK: Po ogłoszeniu wyników wyborów młody człowiek zapytał, co z tą Polską będzie, skoro partie nacjonalistyczne, ksenofobiczne, antyżydowskie, antyeuropejskie i antyukraińskie mają za sobą połowę głosów.

PROF. ANDRZEJ RYCHARD: Żyjemy w kraju, w którym miks bardzo populistycznej rynkowości z ksenofobią i silnymi elementami antysemityzmu ma ponad 20 proc. poparcia. Tyle mają w sumie Mentzen (14,81 proc.) i Braun (6,34 proc.).

A z Nawrockim (29,54 proc.) – nawet ponad połowę. To smutne.

Zaskakuje mnie poziom niedoszacowania poparcia Brauna, nie pamiętam sondażu, w którym miał poparcie wyższe niż Hołownia (4,99 proc.).

Bo nie miał.

– Nie bez znaczenia, jeśli chodzi o poziom poparcia Brauna, jest bardzo obecny w propagandzie w mediach na świecie nurt antyizraelski. Polska nie jest tutaj szczególnym wyjątkiem. Wśród Polonii Braun ma lepsze wyniki niż w kraju.

Tak, np. w Wielkiej Brytanii dostał 14,45 proc., w Kanadzie – 17,58.

– To może być wynik postaw antyizraelskich. Antyizraelskość nie równa się antysemityzm, ale ośmiela takie postawy.

Wynik Trzaskowskiego – 31,16 proc. – można uznać za rozczarowujący...

– Ten wynik musi być nauczka dla jego sztabu wyborczego. Trzaskowski powinien wrócić do korzeni i być sobą, a nie realizować instrukcje swojego sztabu. Dajcie mu wrócić do samego siebie, do swojej autentyczności, nie skracajcie nim na prawo, bo tak zostawia wyborców centrolewicowych, dzięki którym wybory parlamentarne w 2023 roku wygrali demokraci.

Nie wrzucajcie mu pomysłów, które potem zostają porzucone, tak było z drugim Centralnym Okręgiem Przemysłowym. To mógłby być przebój, gdyby ten pomysł został przez Trzaskowskiego pociągnięty. Ale on tylko rzucił pomysł, by go potem porzucić.

Ogromną rolę odegrała w tej kampanii afera mieszkaniowa Nawrockiego. Pamięta pan, jak rzecznik sztabu Trzaskowskiego komentował tę aferę?

– Nie pamiętam...

...bo nie ma czego pamiętać, nie ma rzecznika sztabu Trzaskowskiego. Nie ma osoby, która by zbudowała spójną, logiczną, ciekawą opowieść o przejętym podstępem mieszkaniu od chorego, starego człowieka. Za to sztab Nawrockiego taką opowieść miał – o bezinteresownej pomocy, która tego starego, chorego człowieka uratowała przed bezdomnością, i o ofierze tej bezinteresowności, czyli Nawrockim, na którego speczbyby napuścił Tusk. Więc może ta afera, paradoksalnie, Nawrockiemu pomogła, bo zadziałał mechanizm solidarności z ofiarą?

– Tak daleko bym nie szedł, choć rzeczywiście afera mieszkaniowa została źle opowiedziana przez sztab Trzaskowskiego. Niektórzy komentatorzy na Facebooku trafnie wychwycili, że dla części osób to, co zrobił Nawrocki, to może nie jest całkiem w porządku, ale okazał się sprytny i przedsiębiorczy.

Teraz to jest już nie do naprawienia, nie da się zbudować dobrej opowieści o kawalerce Nawrockiego. Trzeba o tym zapomnieć.

Trzaskowski musi wrócić z poziomu kawalerki do poziomu kraju, musi zacząć mówić bardziej o Polsce, a mniej

Wybory prezydenckie

powinien abu

o Nawrockim. Musi pokazać praktyczny wymiar dwóch wartości, które powinien akcentować – wolność i rola państwa. Zapomnijmy o braku przymiotów moralnych pana Nawrockiego...

Ale dlaczego? To wybory, w których liczy się prawdomówność, uczciwość i przyzwoitość...
– Pani mówi o świecie idealnym. Te cechy, jak widzimy, niestety, się nie liczą.

Konstytucja, praworządność to miały być wartości, których ludzie nie rozumieją, bo nie dotyczą ich codzienności, zgodnie z zasadą koszula bliższa ciału. I dlatego PiS rządził osiem lat, a Duda był prezydentem dziesięć lat. A przecież afera z kawalerką to samo życie, brzydka codzienność.
– To prawda, ale to już przeszłość.

To co się dla wyborców w 2025 roku liczy, skoro połowa głosuje na polityków antyeuropejskich, antyukraińskich, nacjonalistycznych?
– Okazuje się, że ludzie, którzy żyją w poczuciu niepewności, garną się do polityków takich jak Nawrocki, Mentzen czy Braun. Co mnie dziwi, przewidywałem, że będzie inaczej, bo akurat ci politycy powiększali wrażenie niepewności. Widać dla wyborców oni lepiej redukują niepewność niż Trzaskowski. Oni lepiej potrafili nazwać takie wartości, jak wolność, państwo opiekuńcze, poczucie bezpieczeństwa.
Te wybory widzę także jako lekcję dla pracowni sondażowych.

Jaką?

– Nie wiem, czy w Polsce istnieje opinia publiczna. My coś badamy, ale nie wiem, czy to, co badamy, to jest opinia publiczna, czy raczej badamy tendencję do stopnia prawdomówności.
Ludzie mają opinie prywatne i mają zachowania publiczne. Ich opinia publiczna, która powinna być pomiędzy opinią prywatną a zachowaniami publicznymi, nie manifestuje się dobrze w sondażach. Być może trzeba radykalnie przemyśleć sposoby badania politycznych i publicznych zamiarów ludzi, w większym stopniu opierać się na analizie ich zachowań. Jest bardzo wiele rozmaitych danych dotyczących zachowań, także w internecie. To wymaga refleksji teoretycznej i praktycznej.

Ludzie odmawiają ankieterom, nie chcą ujawnić, na kogo głosują.
– Tak, odmowy skrzywiają próbę. Drugi problem jest taki, że niektórzy mówią coś zupełnie przeciwnego, niż zamierzają zrobić.

Kłamią ze wstydu, że głosują na Nawrockiego, Brauna czy Mentzena?
– Jeśli chodzi o Nawrockiego, to się zastanawiałem, czy większa grupa to będą ci, którzy się wstydzą głosować na niego, czy ci, którzy wstydzą się przyznawać do głosowania na niego. Wygląda, że więcej jest tych, którzy się wstydzieli przyznawać do chęci głosowania na niego.

Największa porażka to poparcie Hołowni.
– To w największym stopniu porażka jego wiarygodności. Hołownia zbudowa

wał swój wizerunek na niewiarygodnym przekazie, że walczy z duopolem. A przecież jest częścią tego duopolu. Ludzie odebrali go jako nieprawdziwego i nienaturalnego.

Hołownia podważał wiarygodność sondaży, bo miały dawać mu za niskie poparcie, przekonywał, że liczy się wynik wyborczy, a nie sondażowy. W ostatnim badaniu Ipsos miał 7 proc.
– A tymczasem sondaże Hołownię przeszacowały.

To smutne, że dla ludzi bardziej prawdziwy się okazuje ktoś taki jak Nawrocki, Mentzen czy Braun.

To co dalej z Koalicją 15 Października?
– Wszystko zależy od wyników drugiej tury. Jeżeli Trzaskowski wygra, to koalicja będzie trwała. Trójka polityków na najważniejszych stanowiskach, takich Tusk, Trzaskowski i Sikorski, to jest rzecz rzadko spotykana w Europie. Razem mogą wygrać silną pozycję Polski w Europie.



Jeżeli Trzaskowski wygra, to koalicja będzie trwała. Trójka polityków na najważniejszych stanowiskach, takich jak Tusk, Trzaskowski i Sikorski, to jest rzecz rzadko spotykana w Europie. Razem mogą wygrać silną pozycję Polski w Europie. Jeżeli Trzaskowski przegra, to nie wykluczam zmiany układu rządzącego nawet bez przyspieszonych wyborów

PROF. ANDRZEJ RYCHARÐ
Socjolog

Jeżeli Trzaskowski przegra, to nie wykluczam zmiany układu rządzącego nawet bez przyspieszonych wyborów. Kto wie, czy nie zajądą jakieś rozsa

Jakie?
– Nie wiadomo, jak się może zachować część posłów PSL...

Koalicja 15 Października się rozleci?
– Nie wykluczam tego, niestety.

Paradoksalnie, wygrana Trzaskowskiego może mobilizować opozycję, PiS i Konfederację, i dać im dobry wynik w wyborach parlamentarnych w 2027 r. A przegrana może mobilizować demokratów, żeby znowu PiS nie rządził totalnie.
– Wierzę bardziej w to, że dekonsolidacja układu rządzącego nastąpi w przypadku przegranej niż wygranej Trzaskowskiego.

Nawrocki ma większe szanse na zwycięstwo w drugiej turze niż wcześniej.
– Co tu dużo mówić, wygrana Nawrockiego jest w zasięgu jego możliwości, to nie jest żadna abstrakcja. Tylko musi być mobilizacja.

Hołownia już przekazał swoje głosy Trzaskowskiemu. Tymi słowy: „Rafał chcemy ci dać tę szansę”. Protekcyjne to było?
– Tak, z poziomu poparcia poniżej 5 proc.

...i poniżej wyniku Brauna...
– Tak, ten ton był uderzający.
Jak tak patrzę na wszystkich kandydatów, to dostrzegam, że kandydaci ponurzy, jak Zandberg, Braun, Nawrocki i też Mentzen, mają więcej głosów niż kandydaci z jakimś urokiem czy krotchwilnością, jak Biejat, Trzaskowski, Hołownia czy Senyszyn.

I o czym to świadczy?
– Że Polak woli ponurych, bo oznaczają powagę w tych niebezpiecznych czasach. ●

Rozmawiała Agnieszka Kublik

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KRAJ/34354578

W PIĄTEK W „WYBORCZEJ”



PORADNIK

SPRAW SOBIE TANIE WAKACJE

• **Podróż autem po Europie.**
Sprawdź winiety, ceny paliw i opłaty

• **Jak płacić za granicą**
taniej innymi walutami

• **Jak najtaniej**
rezerwować noclegi

• **Dlaczego warto**
i jakie wykupić ubezpieczenie?



Kartka ma się obrócić przeciwko Trzaskowskiemu

Ujawniamy plan uderzenia w Rafała Trzaskowskiego fałszywymi oskarżeniami o używanie narkotyków. Ma do tego posłużyć ekspertyza toksykologiczna kartki, którą wręczył Karolowi Nawrockiemu podczas debaty przed I turą wyborów.

Wojciech Czuchnowski

„Wyborcza” poznała kulisy prowokacji planowanej w drugiej turze przeciwko kandydatowi strony demokratycznej. Z kilku źródeł mamy potwierdzenie, że opisane poniżej zdarzenia miały miejsce. Nie wiemy, czy sztab Karola Nawrockiego brał udział w tej prowokacji. Ale jeśli do badań został przekazany oryginał kartki, mającej być przedmiotem ataku, to musiał on pochodzić albo od kandydata, albo z jego bezpośredniego otoczenia.

Nasi informatorzy proszą o anonimowość i zachowanie nazwisk do wiadomości redakcji. To znaczy, że są gotowi potwierdzić swoje słowa przed sądem. Część rozmów nagrywaliśmy.

„Prowokacja na drugą turę”

Sobota, 17 maja, dzień przed wyborami, czyli już w ciszy wyborczej. SMS od znanego eksperta kryminalistyki: „szukają prywatnego laboratorium lub biegłego, który zrobi badania i wyda opinię w sprawie listu na obecność śladowych ilości narkotyków. To chyba prowokacja na drugą turę”.

Rozmawiamy przez telefon. Ekspert tłumaczy, że chodzi o kartkę, którą Rafał Trzaskowski wręczył Karolowi Nawrockiemu w poniedziałek 12 maja, pod koniec debaty w TVP przed pierwszą turą wyborów prezydenckich. Na kartce był numer konta Domu Pomocy Społecznej, gdzie znalazł się Jerzy Ż., od którego Nawrocki przejął kawalerkę w Gdańsku w zamian za obietnicę opieki.

– To jest ostatnia szansa, propozycja, żeby się zachować w sposób uczciwy – powiedział Trzaskowski, wręczając Nawrockiemu kopertę z dokumentem. Chodziło o to, by Nawrocki – skoro nie opiekował się Jerzym Ż. – zapłacił DPS-owi jego koszty utrzymania. Rocznie to ok. 90 tys. zł.

To właśnie ta kartka ma być teraz zbadana na obecność śladów niedozwolonych substancji. I obrócić się przeciwko Trzaskowskiemu.

Mój rozmówca twierdzi, że w poszukiwanie laboratorium, które wydałoby – konieczne na piśmie – opinię, że na kartce wykryto ślad niedozwolonych substancji, są zaangażowane osoby z kierownictwa polskiej policji z czasów PiS oraz była szefowa Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji.

W pierwszym rządzie mieli zwrócić się do właściciela najbardziej znanej w Polsce prywatnej pracowni fizykochemii kryminalistycznej. Z właścicielem pracowni rozmawiam w poniedziałek, dzień po wyborach. Prosi o zachowanie nazwiska i nazwy firmy do wiadomości redakcji. I potwierdza: – Tak, kontaktowało się ze mną chyba z pięć osób w tej sprawie. Mówili, że chodzi o „kartkę”. Nie powiem, czy padło to wprost, ale powiedzmy, że domyśliłem się, o jaką kartkę chodzi. Powiedziałem, że ja się w takie rzeczy nie bawię. Nie chcę mieć potem na trawniku przed domem ekip telewizyjnych.

„Trzeba było tylko potwierdzić”

Dzwonię do jednej z osób, która miała poszukiwać laboratorium do przebadania kartki. To Aneta Pawlińska, była szefowa Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, dzisiaj wykładowczyni akademicka.

Wiem, że jeśli przedstawię się jako dziennikarz, nie uzyskam żadnych informacji. Dzwonię więc jako właściciel laboratorium z Radomia, pytam, czy nadal szuka wykonawcy ekspertyzy toksykologicznej dokumentu. Rozmowę nagrywamy. Pawlińska mówi, że sprawa jest nieaktualna.

– To już zostało od ręki przebadane – stwierdza. I dodaje: – Zresztą to było wiadomo, że są tam narkotyki, więc trzeba było tylko potwierdzić: tak lub nie.

Następnego dnia telefonuję do niej, przeprasząc, że wcześniej musiałem ją oszukać. Kobieta odpowiada: – Proszę pana, myśmy się wczoraj chyba w ogóle nie zrozumieli. Ja się potem zastanawiałam, po co pan do mnie dzwoni. Nie wiem, o jaką sprawę panu chodzi.

Gdy precyzuję, że chodzi o kartkę jaką Trzaskowski dał Nawrockiemu, ekszefowa



• Rafał Trzaskowski wręczył Karolowi Nawrockiemu kopertę z kartką podczas debaty w TVP, 12 maja 2025 r. FOT. TVP INFO

Nasi informatorzy proszą o anonimowość i zachowanie nazwisk do wiadomości redakcji. To znaczy, że są gotowi potwierdzić swoje słowa przed sądem

CLKP mówi: – Na pewno nie o to chodziło, muszę kończyć.

Wracam do eksperta fizykochemii kryminalistycznej, który jako pierwszy dostał ofertę zbadania kartki. Proszę o ocenę, czy taka ekspertyza jest wiarygodna. Odpowiedź: – Taka ekspertyza, jeśli faktycznie powstała, nie ma żadnej wartości. Przecież badany przedmiot nie był odpowiednio zabezpieczony i mógł przechodzić przez wiele rąk. Profesjonalne badanie zakłada bezstronność. Jeżeli ktoś podjąłby się badań z założeniem, że ślady „tam są”, badania pod tezę, to byłoby to zaprzeczenie bezstronności, a wartość dowodowa żadna.

Pytania do sztabu Nawrockiego

Z uzyskanych informacji i przeprowadzonych rozmów wynika, że historia o kartce jest prawdziwa. I że ekspertyza ma posłużyć do ataku na Rafała Trzaskowskiego. Rzekomy wątek narkotykowy jako kompromitujący ekipę Trzaskowskiego pojawia się w tej kampanii dosyć często. TV Republika i sprzyjające PiS media twierdzą, że narkotyki posiadał jeden ze sztabowców konkurenta (publikowali nawet prywatne wiadomości, mające to udowodnić).

Obiektem ataków jest też Sławomir Nitras, minister sportu i jeden z doradców Trzaskowskiego. W jego przypadku konta wspierające PiS w mediach społecznościowych sugerują, że jest pod wpływem środków odurzających.

Wczoraj tuż po godz. 9 wysłałam pytania do rzeczniczki Nawrockiego, Emilii Wierzbicki. „Proszę o odpowiedź na następujące pytania:

– Podczas debaty 12 maja Rafał Trzaskowski wręczył Karolowi Nawrockiemu kartkę z numerem konta DPS. Czy ktoś ze sztabu lub sam Pan Nawrocki przekazał tę kartkę do badań na obecność narkotyków?

– Czy takie badania zostały wykonane? Jeśli tak, to jaka pracownia to zrobiła?

– Czy wyniki zamierzają Państwo przedstawić publicznie np. podczas debaty kandydatów?”

O odpowiedź prosiłem do godz. 12. Do zamykania tego wydania „Wyborczej” – nie przyszła. ●

Debata w piątek

Dopiero po trzech spotkaniach sztabom Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego udało się ustalić, na jakich zasadach przeprowadzona zostanie debata przed drugą turą wyborów prezydenckich.

„Uzgodnione! Debata między Rafałem Trzaskowskim a Karolem Nawrockim odbędzie się w piątek o godz. 20. To będzie rozmowa między dwoma kandydatami. Do boju!” – napisała wczoraj na portalu X Wioletta Paprocka, szefowa sztabu Rafała Trzaskowskiego.

To kompromisowe rozwiązanie, bo sztab Nawrockiego stawiał liczą

warunki. Kandydaci sami będą się przepytywać, bez udziału dziennikarzy. W roli moderatora, który będzie jedynie pilnować przestrzegania reguł, wystąpi dziennikarz „Super Expressu” Jacek Prusinowski. Debatę podzielono na sześć bloków tematycznych: bezpieczeństwo, gospodarka, polityka społeczna, polityka międzynarodowa, zdrowie, światopogląd.

Te ustalenia zapadły dopiero po kilku spotkaniach. Sztab Nawrockiego chciał, by debatę organizowały nie tylko TVP, TVN i Polsat, ale też jawnie wspierające go TV Republika, wPolsce24 i TV Trwam, a ich dziennikarze byli współprowadzącymi wydarzenie. Na to nie by-

ło zgody redakcji trzech umówionych już telewizji.

Wczoraj, już po niecałych dwóch godzinach, rozmowy zostały zerwane. Do kolejnego spotkania doszło w południe. Tym razem w niespełna dwie godziny sztaby ustaliły nowe warunki.

– Chcieliśmy jednej dużej debaty, będziemy mieć debatę organizowaną przez trzy stacje telewizyjne, w tym Telewizję Polską i TVN24 – oceniali sztabowcy Karola Nawrockiego po rozmowach. Pytani, czy będzie to jedyna debata, odpowiedzieli, że nie mogą składać takich deklaracji, bo zaproszenia do rozmów cały czas przychodzą i będą analizowane. ● Agnieszka Kublik

www.nekrologi.wyborcza.pl/34377937

Głęboko zasmuceni żegnamy



Marka Furtka

wieloletniego członka Rady Nadzorczej
Banku Millennium S.A.,
wybitnego prawnika, wspaniałego Człowieka.

Rodzinie i Najbliższym

składamy

wyrazy szczerzego współczucia.

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Millennium S.A.

Nawrocki poręczył za neonazistę



• **Karol Nawrocki podczas tegorocznej pielgrzymki kibiców na Jasną Górę, 11 stycznia 2025 r.**

FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jako dyrektor Muzeum II Wojny Światowej Karol Nawrocki w 2017 r. miał poręczyć za zatrzymanego w Danii neonazistę i kibola Grzegorza H. ps. Śledziu. Wcześniej kandydat PiS na prezydenta zaprzeczał bliższym znajomościom ze stadionowym chuliganem.

Paweł Wojciechowski

Karol Nawrocki, popierany przez PiS kandydat na prezydenta RP, w kampanii wyborczej stara się ukrywać swoje sympatie do środowisk pseudokibiców. Tymczasem na jaw wychodzą kolejne informacje świadczące o tym, że angażował się w pomoc dla stadionowego recydywisty z Sopotu, Grzegorza H. ps. „Śledziu”.

To były chuligan, z grubą kartoteką kryminalną. W więzieniach spędził 13 lat, a na ciele ma wytatuowanych pięć swastyk, Adolfa Hitlera, krzyż celtycki i motto SS („Moim Honorem jest wierność”). Hołduje celtyckiej symbolice, którą do budowania swojej ideologii wykorzystywali niemieccy naziści. W środowisku chuliganów Lechii Gdańsk „Śledziu” ma status legendy.

Pobicia, nielegalne posiadanie broni, recydywa W latach 90. „Śledziu”, syn rybaka z Kamiennego Potoku w Sopocie, był zatwardziałym skinheadem. Napadł na pociąg, uczestniczył w ustawkach, a jego mekką był stadion Lechii przy Traugutta w Gdańsku. W 1994 r. dostał zlecenie na pobicie. Został złapany przez policję, trafił za kraty na sześć lat. W maju 2001 r. napadł na chłopaka w Sopocie. W akcie oskarżenia, jak informował „Fakt”, prokurator napisał: „Uderzał w głowę, kopał po całym ciele. Ukradł telefon”. Za to pobicie w 2003 r. został skazany na cztery i pół roku więzienia.

Po wyjściu wrócił do chuliganki. Wdał się w bójkę z policją, posiadał broń bez zezwolenia. W 2011 r. trafił do półotwartego zakładu karnego w Dobrowie. W więzieniu odwiedza- li go nawet piłkarze Lechii Gdańsk.

Na wolność wyszedł w 2015 r. Regularnie był na spotkaniach rasistowskiej grupy, tzw. „białej międzynarodówki”, Krew i Honor. Chodził na koncerty i imprezy. Przyjaźnił się z dolnośląskim Clubem 28, „Słowiakiem”, „Dzikim” i „Kadim” z dawnego zespołu neonazistowskiego Konkwista 88 (obecnie Obłędu).

W 2017 r. Grzegorz H. stał się znany już nie tylko policjantom i prokuratorom. Przez chwilę odegrał rolę „polskiego kibica pobitego przez duńską policję”.

Atak na duńską policję

1 września 2017 r. na stadionie Parken w Kopenhadze trwają eliminacje do piłkarskich mistrzostw świata 2018. Polska przegrywa z Danią 0:4. Wielu polskich kibiców, w tym kiboli Lechii, w ogóle nie zostało wpuszczonych na stadion. Agresja wylała się na ulice, doszło do starć z policją. Na jednym z nagrań widać, jak duńscy funkcjonariusze szarpią i okładają pałką mężczyznę w barwach Lechii Gdańsk. Kibic zostaje zatrzymany, trafia do aresztu.

W polskich mediach sprawa przedstawiana jest jako atak na polskiego kibica. Krążą zdjęcia mężczyzny leżącego na chodniku z zakrwawioną twarzą. TVP o brutalność duńskiej policji oskarża Donalda

Tuska, jako polityka robiącego złą prasę polskim kibicom za granicą. Paski z taką informacją wyświetlane są w pasmach największej oglądalności. Polscy kibice zachowanie duńskiej policji uważają za skandal, domagają się wyjaśnień i interwencji na szczeblu dyplomatycznym. W sprawę angażuje się ówczesny minister spraw zagranicznych z PiS, Witold Waszczykowski.

– Polak został pobity, jest polska interwencja w tej sprawie u władz duńskich – oznajmił na konferencji prasowej.

Zdjęcia pokazujące, że to Grzegorz H. był agresywny, obiegną media dopiero za kilka dni. Wtedy też okaże się, że „polskim kibicem” był chuligan z Sopotu. Ks. Jarosław Wąsowicz, samozwańczy kapelan kiboli, wspólnie ze swoim przyjacielem Karolem Nawrockim, wówczas dyrektorem Muzeum II Wojny Światowej, zachęcali do wpłat na pomoc prawną dla Grzegorza H.

Sztab nie zaprzecza

Okazuje się, że Nawrocki poszedł jeszcze krok dalej. Według ustaleń „Rzeczpospolitej” miał pisemnie poręczyć za Grzegorza H. Podczas obecnej kampanii wyborczej utrzymywał, że „Śledzia” poznał w gdańskim areszcie w 2014 r. Tymczasem, jak ustalił Jacek Harlukowicz z Onetu, Służba Więzienna nie odnotowała obecności Nawrockiego w areszcie.

Rzecznika Nawrockiego, Emilia Wierzbicki, zapytana przez „Rz” o poręczenie dla „Śledzia”, nie odpowiedziała na pytania, nie zaprzeczyła temu, że Nawrocki poręczył za chuligana. Oświadczyła jedynie, że „przemoc i bicie stosowane przez służby innych państw wobec polskich obywateli zawsze muszą wzbudzać naturalny sprzeciw. Niezależnie od tego, kto byłby zatrzymany w takich okolicznościach”.

Pytany o sprawę Nawrocki podczas konferencji prasowej we wtorek odpowiedział: – Mogę zapewnić, że każda osoba, która jest bita przez policję z innego kraju, będzie miała u mnie wsparcie. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34378110

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.,

24-110 Puławy, ul. Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 13 ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanych środków trwałych:

- Samochód ciężarowy VOLKSWAGEN Crafter 35 TDI-CR MR'17 E6 3.5t, rok produkcji 2018, nr rejestracyjny LPU 66690, furgon z podwyższonym dachem 4 drzwiowy, 9 osobowy, czerwony, przebieg: 30 000km, uszkodzony silnik, cena wywoławcza: 54700,00PLN w tym VAT 23%,

II PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanych środków trwałych:

- Cysterna kolejowa do przewozu CO₂, typ 443R, producent: Fabryka Wagonów Świdnica, rok prod.1989, (modernizacja 2005), Nr EVN: 335.179.19002-0, zbiornik V=53m³, masa własna 32,86kg, brak naprawy okresowej (kolejna 10.2024), cena wywoławcza 71 340,00 PLN w tym VAT 23%;
- Cysterna kolejowa do przewozu CO₂, typ 443R, producent: Fabryka Wagonów Świdnica, rok prod.1989, (modernizacja 2004), Nr EVN: 335.179.19003-8, zbiornik V=53m³, masa własna 34,68TO, brak naprawy okresowej (kolejna 10.2024), cena wywoławcza 71 340,00 PLN w tym VAT 23%;
- Cysterna kolejowa do przewozu CO₂, typ 443R, producent: Fabryka Wagonów Świdnica, rok prod.1989 (modernizacja 2005), Nr EVN: 335.179.19001-2, zbiornik V=53m³, masa własna 34,55TO, następna naprawa okresowa 06.2027, cena wywoławcza 77 080,00 PLN w tym VAT 23%;
- Cysterna kolejowa 2-osiowa do przewozu nadtlenu wodoru, typ 210R, producent: Alstom Konstal SA w Chorzowie, rok prod.1997, Nr EVN: 235.174.66001-1, zbiornik V=30m³, masa własna 13,2TO, następna naprawa okresowa 06.2027, cena wywoławcza 41 820,00 PLN w tym VAT 23%;
- Cysterna kolejowa 2-osiowa do przewozu nadtlenu wodoru, typ 210R, producent: Alstom Konstal SA w Chorzowie, rok prod.1997, Nr EVN: 235.174.66000-3, zbiornik V=30m³, masawłasna13,18TO,następanaprawaokresowa06.2027,cenawywoławcza 41 820,00 PLN w tym VAT 23%,

VI PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanych środków trwałych:

- Miernik parametrów reakcji marki: UNI-PAR, typ: MPR-03, rok produkcji 2016, cena wywoławcza: 200,00 PLN w tym VAT 23%,
- Stereometr elektroniczny ze statywem marki: UNI-PAR, typ: STE-03, rok produkcji 2014, cena wywoławcza: 100,00 PLN w tym VAT 23%,

Przetarg odbędzie się w dniu 06.06.2025r o godzinie 12.30 w świetlicy budynku Hotelu na przedpolu GA ZAP (budynek B6).

Środki trwałe można oglądać w dniach 21.05 – 05.06.2025 w godz. 7.00 – 13.00 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu: poz. 1 tel. 81/565-2912 poz. 2-7 tel. 81/565-2646 , poz. 8-9 tel. 81/565-3404, a informacje o przetargu tel. 81/565-2898.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości:

Ad.1. 5470,00 PLN, Ad.2. 7134,00 PLN, Ad.3. 7134,00 PLN, Ad.4. 7134,00 PLN, Ad.5. 7708,00 PLN, Ad.6. 4182,00 PLN, Ad.7. 4182,00 PLN, Ad.8. 20,00 PLN, Ad. 9. 10,00 PLN, do dnia 05.06.2025r przelewem na konto nr: 47 1240 2412 1111 0000 3610 6451 w Banku Pekao SA I O/Puławy.

Na przewlewie winna znaleźć się informacja: „Wadium na przetarg – nazwa środka trwałego”. Wadium złożone przez nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwraca się po zakończeniu przetargu. Dane osoby wpłacającej wadium winno pokrywać się z danymi osoby składającej ofertę.

Nabywca, który w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg uchylił się od zawarcia umowy, traci złożone wadium.

Nabywca jest obowiązany zapłacić cenę nabycia w ciągu 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z podaną ceną brutto (cena wyższa od ceny wywoławczej) prosimy przysyłać na wyżej podany adres do dnia 05.06.2025r z dopiskiem na kopercie „Oferta na przetarg-nazwa środka trwałego” lub oświadczenie do kancelarii GA ZAP w godzinach pracy. Decyduje data wpływu oferty do kancelarii GA ZAP znajdującej się w budynku Dyrekcji Naczelnej siedziby ogłaszającego. Oferta musi zawierać: imię i nazwisko oferenta, jego dane adresowe, kontakt. Niespełnienie powyższych wymogów formalnych wiąże się z odrzuceniem złożonej oferty. Prosimy o umieszczenie w ofercie numeru Państwa konta bankowego, na które ewentualnie dokonamy zwrotu wadium z adnotacją „konto do zwrotu wadium”. W przypadku, gdy kilku oferentów zaferuje tę samą najwyższą cenę, przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Klauzula informacyjna stanowiąca informację wymaganą na mocy art.13 oraz 14 RODO do zapoznania na stronie internetowej pod adresem: <https://pulawy.grupaazoty.com/ochrona-danych-osobowych>

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377919

Przed Sądem Rejonowym w Dębicy toczy się postępowanie w sprawie I Ns 24/25 z wniosku Ireny Markowicz - Kawy o stwierdzenie nabycia spadku po Józefie Zbigniewie Kawa synu Karola i Wiktorii zd. Szeremeta, urodzonego 28.09.1954 roku w Dębicy, ostatnio stale zamieszkałego w Straszęcinie 618; 39-218 Straszęcin, zmarłego w dniu 07 grudnia 2024 roku w Straszęcinie. Wzywa się spadkobierców Józefa Zbigniewa Kawa, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Dębicy i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377896

Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 346/24, z wniosku Andrzeja Metelskiego o stwierdzenie nabycia spadku po Stanisławie Modzelewskim, synu Juliana i Stanisławy, zmarłego 08 stycznia 2017 r. Wysokiem Mazowieckiem, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski była Klimaszewnica, gmina Radziłów, powiat grajewski, województwo podlaskie. Wzywa się wszystkich spadkobierców Stanisława Modzelewskiego, syna Juliana i Stanisławy, zmarłego 08 stycznia 2017 r. w Wysokiem Mazowieckiem, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377864

NA SPRZEDAŻ LOKAL UŻYTKOWY (PAWILON) KARŁOWICE – GMINA POPIELÓW WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

Syndyk masy upadłości
przedsiębiorstwa
Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
„BUD-MEL” Jerzy Dobosz
(NIP: 747000886)

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY
NA SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ
o pow. 0,32ha, na której znajduje się
LOKAL UŻYTKOWY
(PAWILON),

położonej w Karłowicach
(KW nr OP1B/00023862/9)
za cenę minimalną 146.100,00 zł (netto).

●→ Z regulaminem przetargu, opisem i oszacowaniem można zapoznać się na stronie internetowej syndyka www.syndyk.opole.pl w zakładce „Przetargi” Więcej informacji można uzyskać pod numerem 692 869 248. ●→ Ustala się wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, które winno wpłynąć na rachunek funduszu masy upadłości nr 29 1090 2503 0000 0001 2137 0493 najpóźniej w dniu 23 czerwca 2025r. ●→ Oferty można złożyć do 23 czerwca 2025r. listem poleconym z dopiskiem „V GU 78/19 – przetarg” na adres Biuro Syndyka Masy Upadłości (ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole) lub oświadczenie na adres Biura Syndyka, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny pod nr 692 869 248. ●→ W przypadku dostarczenia oferty listem poleconym liczy się dzień otrzymania oferty. ●→ Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca 2025r. o godz. 10:00 w Biurze Syndyka (ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole). ●→ Na każdym etapie postępowania przetargowego syndyk może od przetargu odstąpić. ●→ Oferenci z tego tytułu nie mają prawa do roszczenia jakichkolwiek pretensji.

Przetargi – www.ardobiejewska.pl

Powietrzna bitwa Indii z Pakistanem to poligon dla Chin



• **Myśliwiec J-10C chińskich sił powietrznych. Pakistan poinformował, że sukces w starciu z Indiami osiągnął dzięki właśnie tym samolotom kupionym od Chin i przenoszonym przez nie rakietom PL-15. Było to pierwsze na świecie użycie tego sprzętu w prawdziwym boju**

FOT. YANGPAN/MINISTRY OF NATIONAL DEFENSE PEOPLE'S REPUBLIC OF C

Na polu walki chińskie myśliwce wielozadaniowe pokonały europejskie odpowiedniki. To zła wieść zwłaszcza dla Tajwanu i USA.

Robert Stefanicki

Do trwającej niecałe pół godziny walki powietrznej pomiędzy Pakistanem a Indiami doszło w nocy z 6 na 7 maja. Indie wysłały swoje samoloty, aby zbombardować w Pakistanie cele zidentyfikowane jako infrastruktura terrorystów, którzy od czasu do czasu dokonują ataków po indyjskiej stronie granicy. Ostatni wyjątkowo bestialski miał miejsce w 22 kwietnia – w Kaszmirze terroryści zamordowali 26 hinduskich turystów i Nepalczyka.

Indie osiągnęły cel, ale nie wszystko poszło zgodnie z planem. Pakistan pochwalil się zestrzeleniem aż pięciu indyjskich maszyn: trzech francuskich Rafali oraz rosyjskich Su-30 MKI i MiG-29, a także jednego drona bojowego produkcji izraelskiej.

Indie tego nie potwierdziły, ale i nie zaprzeczyły. Szef sztabu indyjskiego lotnictwa gen. Rakesh Bhadauria powiedział reporterom tylko tyle, że „wszyscy nasi piloci wrócili do domu”, co oznacza, że niektórzy mogli wrócić na piechotę. Armia Indii za to chwali się, że w ciągu zaledwie 23 minut zdołała „ominąć i zagłuszyć chińskie systemy obrony powietrznej Pakistanu”.

Po wymianie ciosów obie strony pod naciskiem Donalda Trumpa zgodziły się na rozejm. Ale nawet jeśli nuklearni sąsiedzi nie wznovią działań wojennych, to majowa bitwa niesie konsekwencje globalne.

Cenny test dla Chin

Pakistan ochoczo poinformował, że sukces w starciu osiągnął dzięki kupionym od Chin samolotom J-10C i przenoszonym przez nie rakietom PL-15. Było to pierwsze na świecie użycie tego sprzętu w prawdziwym boju.

Chiny włożyły gigantyczny wysiłek w budowę zaawansowanej technologicznie armii,

która ma dorównać armii USA w nadchodzących dekadach, ale miały niewiele okazji, aby przetestować te inwestycje w praktyce. Test na granicy indyjsko-pakistańskiej jest więc dla nich bardzo cenny. A zdaniem analityków stanowi sygnał ostrzegawczy dotyczący potencjału militarnego Chin.

Hu Xijin, były redaktor naczelny nacjonalistycznego chińskiego tabloidu „Global Times” napisał, że sukces chińskich myśliwców nad Kaszmiem pokazuje, że Tajwan powinien czuć się „jeszcze bardziej przestraszony”.

Być może będziemy musieli zweryfikować ocenę możliwości bojowych chińskiej armii w zakresie walk powietrznych. Mogą one zbliżyć się do poziomu rozmieszczenia sił powietrznych USA w Azji Wschodniej, a nawet go przewyższyć – powiedział agencji Bloomberg Shu Hsiao-Huang, adiunkt w Instytucie Badań nad Obroną Narodową i Bezpieczeństwem, powiązanym z ministerstwem obrony Tajwanu.

Pragnienie aneksji niezależnej, demokratycznej i znakomicie prosperującej wyspy jest jednym z głównych motywów stojących za modernizacją armii Chin Ludowych. Oczywiście nie można porównywać jeden do jednego obu teatrów walk w Azji. Inwazja na Tajwan wiązałaby się z większym zaangażowaniem marynarki wojennej, piechoty morskiej i wojsk lądowych niż śródlądowy konflikt między Indiami a Pakistanem. Poza tym Indie nie użyły amerykańskich systemów uzbrojenia – a to USA są widziane jako główny obrońca Tajwanu.

Na czym polegała przewaga Islamabadu?

Chiny są najważniejszym sojusznikiem Islamabadu. Według danych Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI) dostarczają mu ponad 80 proc. importowanego uzbrojenia. Uzależnienie jest obopólne: do Pakistanu trafia ponad połowa całego chińskiego eksportu broni. Indie do niedawna były w tej materii zależne od Rosji, ale ostatnio intensywnie dywersyfikują dostawy i obecnie import z Rosji to tylko 36 proc.

Ekspert wskazuje, że przewaga Pakistanu nie polega tylko na tym, że chiński sprzęt jest

lepszy od zachodniego. W artykule dla think-tanku China Academy, Wang Xiangsui i Charriot Zhai wskazują na różnice w składzie floty powietrznej obu azjatyckich rywali. Pakistańska składa się z sześciu typów maszyn chińskich, pozyskiwanych przez ostatnie ćwierć wieku. Natomiast Indie eksploatują czternaście typów myśliwców z pięciu różnych krajów, co znacznie utrudnia integrację wymiany danych.

Myśliwce z Francji i Rosji miewają problemy z komunikowaniem się ze sobą i nie potrafią wzajemnie naprowadzać swoich pocisków.

Ponadto przewaga Pakistanu wynikała z szybkości i spójności sieci operacyjnej, a nie tylko z przewagi sprzętowej lub liczebnej. Gaston Dubois napisał w portalu Aviacionline, że Pakistan ma system Link-17 umożliwiający połączenie platform bojowych różnego pochodzenia w jednolitą i spójną sieć taktyczną. Taka konstrukcja umożliwia tworzenie przegądu operacyjnego w czasie rzeczywistym, obsługuje dynamiczną alokację celów i zapewnia przewagę w podejmowaniu decyzji nad przeciwnikami, którzy mają rozłączne strumienie informacji lub niewystarczające kompatybilne systemy.

Według chińskiej gazety „South China Morning Post” (SCMP), Pakistan wykorzystał „system ABC” – radary naziemne (A), samoloty (B) i systemy ostrzegania powietrznego (C) – w ce-

lu skoordynowanego wykrywania i atakowania indyjskich samolotów. Myśliwce J-10C wystrzeliwały rakiety dalekiego zasięgu sterowane przez samoloty wczesnego ostrzegania i kontroli (AEW&C) Saab 2000 Erieeye. Są one w stanie wykrywać i śledzić wrogie statki powietrzne w zasięgu do 450 km, w tym te lecące na niskich wysokościach.

SCMP podkreśla, że wymiana danych w czasie rzeczywistym między czujnikami, wyrzutniami rakiet i systemami zarządzania walką stanowi odejście od tradycyjnych metod walki powietrznej, w których poszczególne samoloty osobno zarządzały wykrywaniem i atakiem.

Indie zaatakowały Pakistan, Chiny wzmocnione

Chińskie media społecznościowe świętowały udany test J-10C, ale wojsko i rząd na ten temat milczą. Wydaje się, że głównie dlatego, iż otwarta demonstracja sukcesów Chin na polu bitwy mogłaby zniszczyć kruche odprężenie z Indiami. Poza tym Pekin próbuje przedstawiać się jako siła stabilizująca, pokojowa, w przeciwieństwie do nieobliczalności Waszyngtonu.

Z pewnością wynik powietrznej bitwy Pakistanu z Indiami wzmocnia reputację Chin jako producenta i sprzedawcy broni. Do tej pory Pekin miał na tym polu bardzo umiarkowane sukcesy. Jego klientami oprócz Pakistanu są takie państwa jak Bangladesz, Zambia, Sudan i Korea Północna.

Paul Iddon w artykule dla „Forbesa” uważa, że rosną szanse na sprzedaż chińskich myśliwców na Bliskim Wschodzie – do Egiptu, Iranu i Arabii Saudyjskiej. SCMP spekuluje, że utrata Rafali przez Indie może skłonić Indonezję do ponownego przemyślenia plan zakupu 42 samolotów tego typu, zwłaszcza że jego realizacja jeszcze zwiększyłaby „chaotyczność” indonezyjskiej floty, która obecnie składa się z maszyn amerykańskich i rosyjskich.

Decyzje o imporcie uzbrojenia nie mają charakteru czysto wojskowego, lecz również geopolityczny, sprzyjając zacieśnianiu więzi strategicznych między sprzedawcą i klientami. Jeśli Pekin znajdzie nowych klientów na swoją broń, równocześnie zwiększą się jego wpływy. ●

Chiny włożyły gigantyczny wysiłek w budowę zaawansowanej technologicznie armii, która ma dorównać armii USA w nadchodzących dekadach, ale miały niewiele okazji, aby przetestować te inwestycje w praktyce. Test na granicy indyjsko-pakistańskiej jest więc dla nich bardzo cenny

Co w Rosji piszczy?

Indeks ksiąg przemielonych

Legalnie wydane bestsellery idą na przemiał, ich wydawcy siedzą w areszcie domowym, a i łagru nie unikną. To kolejna odsłona batalii z „nie takim” seksem, ale też próba przejęcia dochodowego wydawnictwa.

Radziwiłowicz



Idzie o głośne i bardzo popularne szczególnie wśród młodzieży tytuły. Na przykład „Lato w pionierskiej chuście” Kateriny Silwanowej i Jeleny Malisowej natychmiast po wypuszczeniu na rynek w 2021 r. weszło i długo trzymało się na szczycie list książkowych przebojów i sprzedało się w nakładzie ponad 500 tys. egzemplarzy (łącznie papier i audiobooki). To rzecz o 16-letnim Jurze i 19-letnim zastępowym Wowie, którzy na obozie pionierskim „Jaskółka” poczuli do siebie niezrozumiały dla nich pociąg. Nie, do żadnych „momentów” nie dochodzi. Jest burza uczuć, wątpliwości i rozterek, zagadek, rozwiązań których nikt nie podpowie, bo to siermiężny rok 1986, w którym homoseksualizm jest tabu i przestępstwem, zagrożonym nawet 5 latami łagru.

Kontynuacją „Lata” była „O czym milczy»Jaskółka«” (tak, ten sam obóz pionierski), która również okazała się superbestsellerem. I były jeszcze „Zamknięcie. Życie homoseksualistów w ZSRR” Rustama Aleksandera oraz „Intymne życie Związku Radzieckiego” tego samego autora.

Cenzura wysyła książki na przemiał. A teraz te książki i jeszcze 46 innych tytułów uznanych za „tęczowe” mają być wysłędzone w księgarniach, bibliotekach oraz magazynach, bo trzeba je spisać i unicestwić. W połowie maja śledczy przyszli po 10 pracowników największego wydawcy literatury popularnej Eksmo, między innymi szefa dystrybucji Anatolija Noworiatkina. Siedmiu z nich szybko wypuścili. Trzech przytrzymałi w areszcie, na razie domowym, choć prokuratura chciała – w regularnym. To ludzie, którzy wcześniej pracowali w wydawnictwach Pop Corn (wypuściło „Lato” i „Jaskółkę”) i Indywidualum Print (książki Aleksandra), które dynamicznie rozwijające się Eksmo jakiś czas temu wchłonęło.

Zarzucone im przestępstwa są ciężkie. Podobno „z pobudek merkantylnych wydawali i sprzedawali książki propagujące działal-

ność ruchu LGBT”. Taki „ruch” istnieje jedynie w rozpalonej wyobraźni twórców praw Rosji putinowskiej, ale to nie przeszkadza, by uznać go za „organizację ekstremistyczną”, a wszystko, co się z nią wiąże – ścigać i karać.

Prowadzący sprawę agencji Komitetu Śledczego twierdzą, że znaleźli już osiem kobiet „zarażonych”. One czytały książki takie jak „Lato w pionierskiej chuście” i ponoć przez to dały się wciągnąć w działalność „ekstremistycznego ruchu LGBT”.

Teraz dochodzenie jest na tropie nieletnich, którzy czytali to, co wydawały Pop Corn i Indywidualum Print. Szykuje się oskarżenie o „propagandę nietradycyjnego seksu wśród młodocianych”, a na to u Putina też napisali i wpisali do Kodeksu karnego ciężkie paragrafy.

Wraca mechanizm z czasów Stalina. Już trzy lata temu wokół „Lata” była potężna awantura, oskarżenia, wołanie o ściganie. Ale to jakoś wtedy przycichło. Teraz jednak zagrała ciężka artyleria. Do ataku przystąpiła awangarda donosicieli Moskwy, w tym nadworny reżyser Nikita Michalkow i nadworny pisarz Zachar Prilepin. Nie mogło się obyć bez „carycy donosu” - Jekateriny Muzuliny, szefowej Ligi Bezpiecznego Internetu, która ma moc niszczącą każdego, kto jej podpadnie czy tego, na kogo ją poszczują. I, co wydaje się bardzo istotne, przyłączył się do nich „prawosławny oligarcha” - magnat medialny Konstantin Małofiejew.

W historii indeksu ksiąg przemielonych chodzi nie tylko o stosunki seksualne, ale również własnościowe. Kirill Martynow, redaktor naczelny niezależnej „Nowej Gazyty Europa” zapowiada publikację na ten temat. Wydawnictwo Eksmo, które kupiło mniejszych konkurentów, stało się hegemonem rosyjskiego rynku książek. Jego obroty w ubiegłym roku doszły do 22 mld rubli, a czysty zysk – do 2,5 mld (ponad 100 mln zł). Takie dobro powinno się znaleźć w rękach, jak mówią w Moskwie, „właściwych”. Takich jak miliarder Małofiejew czy pisarz Zacharow odpowiadający przed Kremlen za literaturę „patriotyczną”, której nikt ani czytać, ani wydawać nie chce.

Tak, zdaniem Martynowa, wraca mechanizm z czasów Stalina, gdzie sposobem na zdobycie mieszkania był donos na jego lokatora. Tego, na kogo napisano, zabierali, a metraż zabranego zajmował ten, kto donos napisał. ●

Wacław Radziwiłowicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34375858

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro informuje,

iż 12 czerwca 2025r. o godz. 10.00 w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 177-181, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zebranie Członków,

z porządkiem obrad dostępnym w siedzibie Stowarzyszenia pod ww. adresem.

W przypadku braku frekwencji, umożliwiającej podjęcie uchwał w pierwszym terminie zwołania Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia, wyznacza się drugi termin Zebrania na 12 czerwca 2025r. o godz. 11.00 w tym samym miejscu.

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377895

Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 240/24 z wniosku Krzysztofa Góreckiego o stwierdzenie zmianę postanowienia o stwierdzenie spadku po Franciszku Góreckim synu Jana i Rozalii, zmarłego 27 czerwca 1984 r. w Szczuczynie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polskie było Grajewo, gmina Grajewo, województwo podlaskie. Wzywa się wszystkich spadkobierców Franciszka Góreckiego syna Jana i Rozalii, zmarłego 27 czerwca 1984 r. w Grajewie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377678



Prezydent Wrocławia

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

ul. Dworcowa 9 m. 6

Powierzchnia lokalu	-	149,19 m²
Cena wywoławcza w zł	-	1 080 000,00 zł
Wadium	-	108 000,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	-	10 800,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach: 16.07.2025 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 17.07.2025 r., w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 18.07.2025 r., w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, tel. 71 769-68-26.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **4 sierpnia 2025 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 28 lipca 2025 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143, tel. 71 777 78 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377780

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

I przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ul. Brzozowickiej oznaczonej numerem geodezyjnym działki 11512 obręb Będzin o pow. 10 ha 2589 m².

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00022871/9

W dziale III w/w księgi wieczystej wpisana jest służebność przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego dotycząca urządzeń sieci gazowej. Służebność ta nie dotyczy działki nr 11512 obręb Będzin.

W księdze wieczystej KA1B/00022871/9 brak wpisów obciążeń dotyczących działki stanowiącej przedmiot przetargu.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Przez nieruchomość przebiegają sieć gazowa i napowietrzne linie energetyczne, dla których nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Przeznaczenie nieruchomości.

Dla przeważającej powierzchni nieruchomości brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W związku z powyższym zagospodarowanie terenu polegające na budowie obiektów budowlanych lub wykonaniu innych robót budowlanych będzie wymagało ustalenia – w drodze decyzji Prezydenta Miasta Będzina – warunków zabudowy lub lokalizacji inwestycji.

Minimalna powierzchnia nieruchomości objęta jest planem zagospodarowania przestrzennego i oznaczona na rysunku tego planu symbolem D1.P-U – obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe; zabudowa usługowa, w zakresie: usługowe obiekty budowlane z usługami nieuciążliwymi oraz symbolem KDL – tereny dróg publicznych klasy lokalnej

Ze względu na minimalną powierzchnię nieruchomości objętą planem zagospodarowania przestrzennego brak jest możliwości jej zagospodarowania zgodnie z w/w planem.

Dla nieruchomości stanowiącej przedmiot przetargu w maju 2021 r. wykonane zostały opinie geotechniczna i geochemiczna. Uczestnicy przetargu zobowiązani są do zapoznania się z przedmiotowymi opiniami. Opinie udostępni Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie po uprzednim umówieniu terminu na przeglądanie tej dokumentacji.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – 9.965.000,00 zł

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Cena sprzedaży nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT w zakresie terenu, dla którego brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a obejmującego przeważającą powierzchnię tej nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 600.000 PLN.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 31 lipca 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

- **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającymi m. in. szczegóły dotyczące wymaganej zawartości oferty oraz szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 I piętro oraz na stronie bip.bedzin.pl,**
- **najpóźniej do dnia 28 lipca 2025 roku wpłacić wadium w wysokości 600.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S.A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu,**
- **najpóźniej do dnia 28 lipca 2025 roku do godz. 15.00 złożyć ofertę przetargową. Ofertę sporządzoną w języku polskim, w zamkniętej kopercie, opisanej „I przetarg na sprzedaż nieruchomości położonej w Będzinie przy ul. Brzozowickiej” należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Będzinie przy ulicy 11 Listopada 20 w sekretariacie Prezydenta Miasta (I piętro).**

Uwaga ! Oferty, których zawartość nie będzie zgodna z wymogami organizatora przetargu, a także te które złożone zostaną po terminie nie zostaną zakwalifikowane do niejawnej części przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Nowy pakiet sankcji na Rosję

Unia Europejska zatwierdziła nowy pakiet sankcji wobec Rosji, wymierzony głównie w tankowce, eksportujące rosyjską ropę naftową z naruszeniem zachodnich restrykcji. Sankcji Rosji dołożyła też Wielka Brytania.

Andrzej Kublik

Unia Europejska zatwierdziła wczoraj kolejny 17. już pakiet sankcji na Rosję, za jej agresję wobec Ukrainy. Tuż przed południem poinformowała o tym w sieci społecznościowej X szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas.

Wskazała, że ostrze nowych sankcji jest wymierzone głównie w statki widma, przede wszystkim tankowce, wykorzystywane do eksportu ropy naftowej i paliw z Rosji z ominięciem zachodnich restrykcji. Szefa unijnej dyplomacji poinformowała, że w ramach obecnego pakietu na czarną listę zostanie wpisanych prawie 200 takich statków. Nie będą mogły zawijać do europejskich portów, a obywatele i firmy z UE nie mogą prowadzić z nimi interesów.

Czarny rejestr Europy

W wydanym później komunikacie Rada Europejska podała, że chodzi o 189 tankowców widm z państw trzecich (spoza UE i Rosji), a sankcje mają pozbawić je możliwości działania, ograniczając w ten sposób finansowanie gospodarki wojennej Rosji. W przyjętym przez UE w lutym poprzednim pakiecie sankcji wobec Rosji na czarną listę wpisano 73 statki, głównie tankowce widma, ale także statki dostarczające do Rosji sprzęt wojskowy i wywożące zboże, skradzione z okupowanych terytoriów Ukrainy. Po tamtej decyzji na unijnej czarnej liście znalazły się łącznie 153 statki zaangażowane w nielegalną działalność na rzecz Rosji, głównie wywożenie ropy naftowej i paliw. Teraz ta lista wydłuży się do 342 jednostek.

Ponadto UE nałoży sankcje na firmy ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Turcji i Hongkongu, zaangażowane w przewozy rosyjskiej ropy naftowej i ich niebezpieczne przeładunki na morzu. Na czarną listę zostaną wpisane również znaczący rosyjski ubezpieczyciel morskich przewozów ropy naftowej, a także rosyjski armator, zajmujący się przewozem ropy naftowej. Sankcjami UE objęty został także Surgutneftegaz, jedna z największych kompanii naftowych Rosji.

UE nałożyła sankcje również na firmy z Rosji i Chin, które dostarczają maszyny dla rosyjskich fabryk zbrojeniowych oraz dostawców komponentów do produkcji broni z Chin, Białorusi i Izraela. Ograniczenie eksportu nałożono na 31 firm, także spoza Rosji: z Serbii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Turcji, Wietnamu i Uzbekistanu. Do listy towarów, których eksport do Rosji jest zakazany, UE dopisała chemiczne prekursorzy do produkcji materiałów energetycznych oraz części zapasowe niektórych maszyn.

Brytyjskie wsparcie

Także we wtorek 20 maja nowe sankcje wobec Rosji ogłosił rząd

Wielkiej Brytanii premiera Keira Starmera. Londyn na czarną listę wpisał 20 osób i 63 podmioty prawne. Wśród nich są członkowie rosyjskiej agencji SDA, zajmując się sianiem dezinformacji w Europie, kooperanci rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego, m.in. z Chin, zakłady metalurgiczne i chemiczne. A ponadto 46 instytucji finansowych, wśród których jest giełda walutowa w Sankt Petersburgu i rosyjska rządowa agencja ubezpieczeń depozytów bankowych.

To „uderzy w serce wysiłków Putina, mających na celu obejście naszych sankcji i pomoże zablokować jego nieudane próby ponownego nawiązania kontaktu z gospodarką międzynarodową” – podkreślił rząd premiera Starmera.

Na czarną listę Londyn wpisał także 18 tankowców widm, przewożących ropę naftową i paliwa z Rosji, oraz firmy zaangażowane w działalność tych statków.

Już niespełna dwa tygodnie temu premier Keir Starmer, przed spotkaniem we Lwowie przedstawicieli rządów Europy wspierających Ukrainę, ogłosił nałożenie sankcji na 110 tankowców widm, które przewożą rosyjską ropę naftową, omijając sankcje. Przy tym stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa żeglugi i środowiska, bo są to stare, mocno wyeksploatowane statki. Obecnie na czarnej liście Londynu jest ponad 200 takich tankowców.

Wzmaganie presji

Na tym jednak nie koniec. Już w ostatni piątek szefowa KE Ursula von der Leyen poinformowała, że UE pracuje nad kolejnym pakietem sankcji wobec Rosji, a 20 maja tę informację potwierdziła szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas.

– Im dłużej Rosja będzie upierać się przy swojej nielegalnej i brutalnej wojnie, tym ostrzejsza będzie nasza odpowiedź – podkreśliła Kallas.

Liderzy Europy postanowili zwiększyć ekonomiczną presję na Rosję, aby w ten sposób zmusić ją do zawieszenia broni w wojnie przeciw Ukrainie i jej zakończenia. Determinacja liderów Europy wzrosła po poniedziałkowej rozmowie telefonicznej prezydentów USA Donalda Trumpa i Rosji Władimira Putina. Została ona zaaranżowana po negocjacjach w ostatni piątek w Stambule delegacji Rosji i Ukrainy. Zakończyły się fiaskiem, gdyż Rosjanie stawiali warunki nie do przyjęcia dla Ukraińców, jak na przykład wycofania z terenów Donbasu, które nie są okupowane przez rosyjskie wojska.

Niedawno, w reakcji na kolejne krwawe ataki Rosjan na cywilną ludność Ukrainy, Trump w swojej sieci społecznościowej zażądał: „Władimir, STOP!”. Liderzy Europy mogli mieć nadzieję, że taką stanowczość prezydent USA zademonstruje także w rozmowie telefonicznej z Putinem. Ale według dziennika



• Rosyjski tankowiec „Christophe de Margerie” zacumowany w Sankt Petersburgu, 3 czerwca 2017 r.

FOT. REUTERS / OLGA MALTSEVA

„The Financial Times” przywódcy Europy oniemieli, gdy w poniedziałek wieczorem Trump zrelacjonował im swoją rozmowę z Putinem.

Prezydent USA zgodził się, aby Rosja znowu odwręła zawieszanie broni do czasu, aż przygotuje – w nieokreślonym czasie – swoje memorandum na temat warunków pokoju z Ukrainą i uzgodni je z Kijowem. A nikt nie ma wątpliwości, że w tym dokumencie Rosja może przedstawić roszczenia nie dla przy-

jęcia dla Ukrainy. Trump po rozmowie z Putinem powiedział amerykańskim dziennikarzom, że na razie wstrzymuje się z nałożeniem nowych sankcji wobec Rosji, chociaż ich projekt został przygotowany w Senacie USA i zyskał tam ponadpartyjne poparcie blisko 80 spośród 100 senatorów. „Ponieważ jest szansa na postęp” – wyjaśnił Trump swoją niechęć do przykręcenia Rosji sankcyjnej śruby. Zastrzegł jednak niezobowiązująco: „Może na-

dejdzie czas, gdy do tego [nałożenia sankcji] dojdzie”.

Natomiast kanclerz Niemiec Friedrich Merz po rozmowie z Trumpem w sieci społecznościowej X napisał: „Europa i Ameryka są w tej kwestii bardzo zjednoczone: będziemy ściśle wspierać Ukrainę na jej drodze do zawieszenia broni. Europa zwiększy presję na Moskwę poprzez sankcje. Uzgodniliśmy to [z prezydentem Trumpem] po jego rozmowie z Putinem”. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377868

BRANŻA PIEKARNICZA NA SPRZEDAŻ URZĄDZENIA PIEKARNICZE, ZABUDOWANE NIERUCHOMOŚCI LIGOTA ZAMECKA, KLUCZBORK WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

Syndyk masy upadłości
osób fizycznych
nieprowadzących działalności
gospodarczej
(postępowania prowadzone
przez Sąd Rejonowy w Opolu,
sygn. akt V GUp 150/20 of
oraz V GUp 103/21 of),
OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY
NA SPRZEDAŻ:

1/. NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ
zabudowanej budynkiem o powierzchni
użytkowej 176 m2 w granicach działki 78/2
położona w Ligocie Zameckiej nr 29A (KW nr
OP1U/00035628/2).

Cena wywoławcza wynosi 474.600,00 zł
2/. UDZIAŁ 3/6 we współwłasności nieruchomości
zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym
i budynkiem produkcyjno – magazynowym na
działce nr 75/2 położony w Ligocie Zameckiej nr
35 (KW nr OP1U/00035415/6).

Cena wywoławcza wynosi 165.280,00 zł.
3/. URZĄDZENIA PIEKARNICZE (m.in.
piece piekarnicze, komory garownicze,
wagodzielarka, wózki piekarnicze).
Dokładny spis wraz z cenami znajduje się
na stronie syndyka.

●→ Ustala się wadium w wysokości 10% ceny
wywoławczej, które winno wpłynąć na rachunek
funduszu masy upadłości 12 1140 2004 0000 3302
8040 9540 najpóźniej w dniu 23 czerwca 2025r. ●→
Oferty można złożyć do 23 czerwca 2025r. listem
poleconym z dopiskiem „Przetarg – V GUp 150/20
of” na adres: Biuro Syndyka, ul. Światowida 2 p. 20,
45-325 Opole lub osobiście na adres biura syndyka,
po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu
i godziny pod nr 692 869 248. ●→ W przypadku
dostarczenia oferty listem poleconym liczy się
dzień otrzymania oferty. ●→ Otwarcie ofert
nastąpi w dniu 24 czerwca 2025r. o godz. 11:00
w Biurze Syndyka ul. Światowida 2 p. 20, 45-325
Opole. ●→ Z regulaminem przetargu oraz opisem
i oszacowaniem nieruchomości można zapoznać się
na stronie internetowej syndyka www.syndyk.opole.
pl w zakładce „Przetargi”. ●→ Więcej informacji
pod numerem 692 869 248. ●→ Na każdym etapie
postępowania przetargowego syndyk może od
przetargu odstąpić tak w części jak i w całości. ●→
Ofereci z tego tytułu nie mają prawa do roszczenia
jakichkolwiek pretensji.

Przetargi – www.ardobiejska.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377777

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

Kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na prawa
użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oznaczonej
numerem ewidencyjnym działki 2733/2 obręb Grodziec
o pow. 2 ha 0143 m², położonej w Będzinie przy ul. Boleradz.

**Przeznaczenie nieruchomości – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna na terenie
powierzchni 1 ha 0300 m².**

Ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowej
nieruchomości przestały obowiązywać.

Wydana została decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej
na budowie domów mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej
i bliźniaczej wraz z garażami w bryle budynku, drogą wewnętrzną i infrastrukturą
techniczną. Decyzją objęta jest w całości działka nr 2874 oraz w części działka nr 2733/2.

Działka nr 2874, której Gmina Będzin jest właścicielem, będzie przedmiotem
odrębnego przetargu.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00038206/2, w której jako właściciel
wpisany jest Skarb Państwa, a jako użytkownik wieczysty wpisana jest Gmina Gmina Będzin
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Brak obciążeń nieruchomości w księdze wieczystej.

Przez nieruchomość przebiega sieć gazowa, a nad działką przebiegają napowietrzne
linie energetyczne, dla których do urządzeń technicznych nie zostały ustanowione
służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – 1.400.000,00 zł

do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce
23% proporcjonalnie do powierzchni działki objętej decyzją ustalającą warunki zabudowy,
która to część stanowi 51 % całej powierzchni działki.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych
z nabyciem nieruchomości.

**Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi
140.000 PLN.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 2025 o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).**

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

- zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie ([bip.bedzin](http://bip.bedzin.pl)),
- najpóźniej do dnia 21 lipca 2025 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.

Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

Uwaga ! Osoby , które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Grochów

Bunt handlarzy z Szembeka

Zarząd targowiska przy pl. Szembeka wymaga od handlarzy, żeby pracowali do późna. To nowy sposób na przyciągnięcie młodszej klienteli. Kupcy twierdzą jednak, że to ponad ich siły, a wieczorem i tak klientów nie mają.

Rafał Górski

– Jak wyremontowali galerię handlową, obiecywali, że nie wyrzucą nas, małych przedsiębiorców, i nikogo innego tu nie będzie. A teraz proszę spojrzeć: na piętro wprowadziły się sieciówki, na parterze jest Rossmann. Zarząd dba o zagraniczne koncerty, a nam narzuca sztywne godziny pracy od rana do późna. Nie mamy na to siły – mówi kobieta, która prowadzi butik w Centrum Handlowym Szembeka na Grochowie.

Jak twierdzą kupcy, zarząd targowiska grozi im karami finansowymi i zerwaniem umowy najmu powierzchni handlowej. – Chcą się nas pozbyć, podwyższyć czynsz i zaprosić tu więcej sieciówek – słyszę od handlujących.

300 zł kary za wcześniejsze zamknięcie

Słynny warszawski bazar Szembeka przy ul. Zamienieckiej jest jednym z najstarszych w stolicy. Zaczął działać jesienią 1944 r. wkrótce po zajęciu Grochowa przez Armię Czerwoną. Na początku na Szembeku królował handel obwoźny. W czasach PRL targowisko stało się naj-

ważniejszym w tej części miasta. Od lat 90. XX wieku zaczęło się cywilizować, a po 2000 r. przeszło gruntowną renowację. Znikły obokurke budki, a część terenu została zabudowana.

Przed południem na Szembeku jest jak w tyglu. Gwar rozmów niesie się od skrzyżowania Grochowskiej z Zamieniecką, gdzie bibeloty wystawiają drobni handlarze. Mijam tam wietnamskich kupców, którzy oferują odzież i bieliznę. W głębi bazaru można kupić wszystko – od sprzętu wędkarskiego po akcesoria kuchenne.

Integralną częścią targowiska jest wzniesione w 2016 r. Centrum Handlowe Szembeka. Podzielone na dwie części mieści pod dachem handlujących owocami, warzywami, mięsem czy lokalne piekarnie oraz minicentrum handlowe. Tam do niedawna pracowali wyłącznie mikroprzedsiębiorcy, dzieląc się powierzchnią ze strefą gastronomiczną, klubem fitness i kręgielnią.

Na przełomie 2023 i 2024 r. na pierwsze piętro targowiska wprowadziły się sklepy wielkopowierzchniowe. Obecnie w galerii działa ich sześć i jak twierdzą handlarze, do-



FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

minują rynek, utrudniając małym firmom normalne funkcjonowanie.

Handlarzy nie stać na zatrudnienie pracownika

Pani Barbara na Szembeku handluje od 20 lat. Najpierw pomagała ojcu, który sprzedawał wędliny. Później sama otworzyła biznes i prowadziła stoisko z modą damską, które po zbudowaniu centrum handlowego przenieśli się w elegancki butik. – Od dwóch miesięcy dostajemy obwieszczenie od zarządcy, że mamy pracować do godz. 19, a jeśli nie, to nas wyrzuci – mówi pani Barbara. Zwykle zamyka o godz. 17.

Według informacji, którą wśród handlarzy kolportuje zarządca, właściciele butików mogą zamknąć

lokale przed wyznaczoną godziną dwukrotnie. Za trzecim razem będą musieli zapłacić 300 zł kary, a czwarte przewinienie skutkuje rozwiązaniem umowy najmu. – Szantażują nas, a nam brakuje już siły, żeby tyle pracować. Na zatrudnienie kogoś nie mamy po prostu pieniędzy – skarży się właścicielka butiku.

– Żyjemy tylko z obrotu, bo zyski tutaj są takie sobie – mówi inna z handlarek, właścicielka punktu z butami. Wylicza, że wynajem kosztuje ją 5 tys. zł miesięcznie, do tego musi opłacić ZUS, VAT i inne podatki. Na codzienne życie bierze pieniądze z dziennego utargu, rzadko coś odkłada, bo jak twierdzi, ludzie mają mniej pieniędzy,

więc mniej wydają. – Gdybym miała kogoś przyjąć do pracy, to nawet przy najniższej pensji krajowej koszty zatrudnienia przekroczyłyby mój zysk. Chyba że na czarno. Może do tego chcą nas zmusić? – pyta retorycznie.

– Po godz. 17 siedzimy tylko w swoich boksach i patrzymy, jak klienci idą w stronę Sinsaya [sklep odzieżowy] czy Action [dyskont], a u nas pusto. Próbuje się dostosować do tych nowych zaleceń, ale mam 65 lat. Razem z powrotem do domu jestem 12 godzin na nogach, a to ponad moje siły – mówi kobieta handlująca odzieżą. Obawia się, że zarządca doprowadzi kupców do eksmisji. – Nie wiem, co zrobić. Gdzie pójdę do pracy w moim wieku? – mówi, z trudem powstrzymując łzy.

„Nikogo nie chcemy się pozbywać”

Kierownik Centrum Handlowego Szembeka Leszek Karwowski przekonuje: - Targowisko na Szembeka rozwija się, co widać po zmianie oferty, zwłaszcza na pierwszym piętrze. Jeżeli chcemy przyciągnąć nowych i młodszych klientów, to powinniśmy pracować zgodnie z postanowieniami regulaminu. Zależy nam na młodych ludziach, którzy obecnie nie mają możliwości skorzystania z naszej oferty ze względu na swoje godziny pracy, a ok. 52 proc. społeczeństwa pracuje do godz. 17. ●

Wybory prezydenckie

Zagadka kapryśnego elektoratu

– Skala poparcia dla bloku prawicowych kandydatów mnie zaskoczyła. Jest potężna – przyznaje politolog Waldemar Wojtasik.

ROZMOWA Z
PROF. WALDEMAREM
WOJTASIKIEM

politologiem Uniwersytetu Śląskiego, autorem książki „Manipulacje wyborcze”

MICHAŁ WOJTCZUK: Kandydaci szeroko rozumianej prawicy – Nawrocki, Mentzen, Braun i Jakubiak – zdobyli ponad 53 proc. głosów w pierwszej turze wyborów prezydenckich. Czy już pozamiatane? Czy też jednak kluczowy jest zwrot „szeroko rozumianej prawicy”?

PROF. WALDEMAR WOJTASIK: Wydaje mi się, że niepozamiatane, choć to potężne poparcie, które przekracza wcześniejsze pomiary i prognozy. Ten blok zebrał sześć-siedem punktów procentowych więcej, niż sądziłem, że jest w stanie zdobyć. Jednak to jeszcze nie jest ostatecznie zamknięta rozgrywka.

Nie wydaje mi się, by tak prosto można było teraz zsumować elektoraty, zwłaszcza po prawej stronie. One są względem siebie konkurencyjne. Wzrosty poparcia dla Konfederacji odbywały się kosztem PiS, a wzrosty Mentzena i Brauna kosztem poparcia Nawrockiego. Kandydat PiS ma aż o 14 punktów procentowych niższe poparcie, niż miał w pierwszej turze 2020 r. Andrzej Duda. Wyborcy PiS gdzieś migrowali, poszli też w kierunku tych dwóch kandydatów.

Czy są jeszcze rezerwy niezmobilizowanych wyborców, którzy nie poszli na pierwszą turę, a pójdą na drugą? A może kluczem są ci, którzy poszli głosować w pierwszej turze, ale już nie pójdą w drugiej?

– W elektoracie po prawej stronie większość zwolenników Brauna zostanie w domu. To są wyborcy antysystemowi. Brzydzą się i partiami głównego nurtu, jak PiS i KO, i ich kandydatami. Ta mniejszość, która na drugą turę pójdzie, pewnie poprze Nawrockiego.

Druga kwestia, dla mnie kluczowa: szacuję z grubsza, że ok. 2 mln osób mniej poszło na pierwszą turę wyborów niż na wybory parlamentarne w 2023 r. To może być rezerwuar głosów. A z drugiej strony, mniej więcej jedna trzecia wyborców, którzy w pierwszej turze po-

parli kandydatów innych niż najlepsza dwójka, zniechęca się i już nie idzie na drugą turę. Badalem to w 2015 r. Pośrednio tę tezę potwierdzają pomiary przepływów late poll.

W zasadzie frekwencja w drugiej turze powinna być niższa od pierwszej. Jednak w kolejnych już wyborach jest wyższa. Czyli dochodzą wyborcy, którzy nie przyszli na pierwszą turę, a idą na drugą. Kim są ci kapryśni wyborcy, to jest zagadka. To nie zostało zbadane.

A co w drugiej turze zrobią wyborcy Mentzena? Pójdą głosować na Nawrockiego, którego przed pierwszą turą Mentzen skrytykował od góry do dołu za sprawę mieszkania emeryta z Gdańska? – Przed pierwszą turą szacowano, że 70 proc. wyborców Mentzena pójdzie zagłosować na Nawrockiego, 20 proc.

– na Trzaskowskiego, a 10 proc. zostanie w domu. Teraz wydaje mi się, że w domu może ich zostać więcej.

Jeśli wyborcy Brauna kogoś poprą, to Nawrockiego. Czy to przekona wyborców Adriana Zandberga, że jednak Trzaskowski różni się od Nawrockiego i pójdą głosować w drugiej turze, by zablokować kandydata, który przejmie głosy Brauna?

– Myślę, że nie. Wyborcy Zandberga są podobnie antysystemowi jak wyborcy Brauna, tyle że z drugiej strony spektrum politycznego. Większość nie poprze Trzaskowskiego, zostanie w domu. Trzaskowski może za to liczyć na większość głosów wyborców Magdaleny Biejat, lewicy bardziej tradycyjnej. Tylko że to sounkowo niewielka grupa. ●
Rozmawiał Michał Wojtczuk

Gorzki list mieszkańców bloku na osiedlu Za Żelazną Bramą

„Działanie ratusza odebraliśmy jako cios”

Lokatorzy bloku przy ul. Grzybowskiej nie mogą sprzedać swoich mieszkań i mają coraz wyższe opłaty. Dlaczego?

Michał Wojtczuk

„Wielu z nas to osoby starsze, schorwane, które całe życie przepracowały w tym mieście i marzyły o spokoju na starość. W zamian, mimo sędziwego wieku, nie są pewni jutra, a niektórzy, co też trzeba jasno powiedzieć, nie doczekają końca tej sprawy. Ilu jeszcze odejdzie z tego świata, zanim miasto przestanie przewlekać ten proces?”. To fragment listu, który mieszkańcy bloku przy ul. Grzybowskiej 9 wysłali do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego.

Chodzi o urzędową procedurę, która ciągnie się od 18 lat. Mieszkańcy liczyli, że w kwietniu 2025 r. nastąpi jej finał. Jednak w ostatniej chwili przedstawiciel miasta wystąpił o jej przedłużenie.

Blok bez uregulowanego statusu do gruntu

Blok przy Grzybowskiej 9 to jeden z 16-piętrowych kolosów zbudowanych w latach 60. XX w. Tworzą osiedle Za Żelazną Bramą. Od 2007 r. lokatorzy zabiegają o uregulowanie stanu prawnego gruntu pod ich budynkiem. Bez tego nie



• Podwórko między biurowcem Q22 a blokiem przy Grzybowskiej 9

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

mogą założyć dla swoich mieszkań księgi wieczystej, której elementem jest przypisanie do każdego lokalu ułamka powierzchni działki, na której stoi blok. Co więcej, mieszkańcy uiszczają też podwyższone opłaty za bezumowne korzystanie z gruntu.

Działka o geodezyjnym oznaczeniu 5/7, na której stoi ten blok, ma nieregularny kształt. Grunt jest miejski. Z wnioskiem o ustanowienie użytkowania wieczystego do części gruntu pod blokiem wystąpiła jeszcze Śródmiejska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Obecnie jest w stanie upadłości, kieruje nią syndyk. Twierdzi, że jest już blisko zakończenia procedury upadłości. M.in. dzięki temu, że sprzedał sąsiadujący z blokiem przy Grzybowskiej 9 teren dawnego parkingu. Za 77 mln zł kupiła go firma Dom Development. Dziś dawny parking jest

ogrodzony plotem, trwają tam prace archeologiczne, deweloper planuje tu budowę apartamentowca.

Ratusz wnosi o kolejną ekspertyzę

W liście wysłanym w kwietniu do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego mieszkańcy bloku przy Grzybowskiej 9 wspominają: wiceprezydent Tomasz Bratek (został odwołany ze stanowiska we wrześniu 2024 r.) zapewniał ich, że stołeczny ratusz chce rozwiązać sprawę i traktuje ją jako „istotną”.

Sprawę uregulowania statusu gruntu pod blokiem prowadzi sąd. Mieszkańcy liczyli, że na rozprawie, która została wyznaczona na 2 kwietnia, zapadnie wreszcie oczekiwane przez nich od lat rozstrzygnięcie. „Sala sądowa okazała się zbyt mała, by

pomieścić wszystkich, którzy przyszli z nadzieją, że wreszcie nastąpi przełom i usłyszą orzeczenie sądu. Tym większe było nasze rozczarowanie i poczucie opuszczenia, gdy usłyszeliśmy, że miasto – zamiast zakończyć sprawę – wnosi o kolejną ekspertyzę” – piszą mieszkańcy. Przedstawicielka ratusza na tej rozprawie zwróciła się z wnioskiem o odroczenie postępowania i powołanie biegłego geodety.

„Mamy wrażenie, że miasto traktuje nas – zwykłych mieszkańców, których nie stać na kancelarie prawne, bez wpływów, za to z kredytami i rachunkami – jak stronę wroga. Zamiast wsparcia w uporządkowaniu stanu prawnego naszej codziennej egzystencji, otrzymujemy kolejne decyzje stwarzające wrażenie, jakby były podejmowane z myślą, aby ten problem nigdy nie został rozwiązany” – skarżą się mieszkańcy bloku przy Grzybowskiej 9.

– Zakończenie w rozsądnym terminie trwałej regulacji stanu prawnego nieruchomości przy Grzybowskiej 9 jest ważne także dla miasta, które jest właścicielem gruntu – zapewnia Mateusz Węgrzyn, rzecznik urzędu dzielnicowego w Śródmieściu.

Dlaczego zatem po 18 latach procedowania sprawy nagle złożono wniosek o powołanie nowego biegłego? Rzecznik dzielnicy przekazuje, że w czasie, gdy czekano na rozprawę w sądzie, w życie wszedł plan zagospodarowania rejonu pl. Grzybowskiego, obejmujący m.in.

blok pod numerem 9. Ten plan został uchwalony w styczniu 2024 r.

Wydzielić działkę pod teren zielony

– Po przeanalizowaniu skutków uchwalenia planu należało w toku postępowania sądowego zaznaczyć, że roszczenie Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej o ustanowienie użytkowania wieczystego do części działki ewidencyjnej nr 5/7 powinno zostać oddalone – mówi Mateusz Węgrzyn. Wskazuje, że fragment tej działki, określony w planie zagospodarowania symbolem 4KD-PM, został przeznaczony na park miejski. Nie powinien zatem zostać oddany w użytkowanie wieczyste, lecz pozostać w rękach stołecznego samorządu. Prawdopodobnie działkę 5/7 trzeba będzie podzielić. Stąd potrzeba ekspertyzy biegłego geodety.

– Miasto stołeczne Warszawa nie ma większego wpływu na szybkość prowadzonego postępowania sądowego, ale widząc jego zaawansowany stan, mamy nadzieję na zakończenie sprawy w niedługim czasie – zapewnia rzecznik Śródmieścia.

Mieszkańcy bloku przy Grzybowskiej 9 muszą zatem jeszcze poczekać na uregulowanie statusu nieruchomości, na której stoi ich budynek. Przez ten czas wciąż będą wnosili podwyższone opłaty za bezumowne korzystanie z gruntu, chociaż bardzo chcą podpisać umowę użytkowania wieczystego. ●

Wilanów

Pies i jego agresywny właściciel terroryzują mieszkańców

Gryzie inne psy, a jego właściciel obraża ludzi i nagrywa ich telefonem. – Pies wsadził łeb do wózka z moim dzieckiem, a on tylko się śmiał – mówi jedna z mieszkank Miasteczka Wilanów.

– Ten człowiek chodzi po okolicy, wyzywa ludzi i śmieje się z nich. Odkąd poszczułem psem moje dziecko, z domu wychodzę z gazem pieprzowym. Kiedy go widzę, przechodzę na drugą stronę ulicy – mówi pani Kamila. Złożyła doniesienie na policję dotyczące agresywnego mężczyzny, który sieje postrach w Wilanowie.

Agresywny mężczyzna

Podczas spaceru z córką w wózku nieopodal Potoku Służewieckiego zauważyła, że pies w typie owczarka niemieckiego agresywnie zachowuje się wobec innego psa. Jego właściciel próbował schować za siebie małego kundelka, ale owczarek nie ustępował. Kiedy zwróciła uwagę jego właścicielowi, ten przeniósł uwagę na nią. – Pies wsadził łeb do wózka, krzyczałam, płakałam. Dziecko, było przerażone, a on wyzywał mnie i się śmiał – opowiada pani Kamila.

To nie było ich pierwsze spotkanie. Kilka dni wcześniej podczas spaceru spotkała okolicy al. Rzeczpospolitej. Jego pies zaatakował psa Kamili rasy cavalier. Gdyby nie jej refleks, mogło skończyć się tragicznie, bo cavalier waży nie więcej niż 8 kg. – Zwróciłam uwagę, że powinien trzymać psa na smyczy – mówi. – Ale tylko się zaśmiał.

Uważa, że jest prześladowana. – Zbliżał się z psem do wózka z córką, mówił, że jestem pierd.... Upajał się moim strachem i wszystko nagrywał telefonem – relacjonuje nasza czytelniczka.

W aktach sprawy czytam, że kobieta czterokrotnie dzwoniła na numer alarmowy 112. Dyspozytora informowała, że mężczyzna próbował ją uderzyć, że ma agresywnego psa, podchodzi z nim do wózka z dzieckiem, nagrywa ją i jej córkę, włożył nawet rękę z telefonem do wózka. Dyspozytor informował ją, że nie ma wolnego patrolu.

W marcu prokuratura rejonowa umorzyła śledztwo w tej sprawie.

Policja zna właściciela psa

Ale sprawa Kamili to nie jest jednostkowy przypadek. Tego mężczyznę znają wszyscy w okolicy.

Na wilanowskich forach internetowych miłośników psów o jego występach aż huczy. Kiedy rozmawiam na miejscu z mieszkańcami Miasteczka Wilanów, powtarzają się skargi na niego.

– Ma też drugiego psa. Twierdzi, że bierze psy ze schroniska i puszcza je bez smyczy, żeby się socjalizowały, ale tak się socjalizują, że jeden z nich ugryzł mojego psa – mówi mi właścicielka niewielkiego kundelka. – Kiedy krzyczałam, żeby zabrał swojego psa, powiedział, że jestem psychiczna i mam spier...

Mieszkańcy twierdzą, że mężczyzna czuje się bezkarny. – Zgłosiłam sprawę na policję, podając im jego imię, nazwisko, a nawet wskazując blok, w którym mieszka, ale przez miesiąc nie potrafili go wylegitymować. Kiedy zapytałam dzielnicowego, czy zrobią z nim porządek, stwierdził, że ciągle go szukają – relacjonuje jedna z mieszkank.

Rzeczniczka prasowa wilanowskiej policji asp. sztabowa Marta Haberska twierdzi, że mężczyzna jest policji dobrze znany. – Obecnie prowadzimy dwa postępowania w jego sprawie. Funkcjonariusze prowadzą czynności z art. 77 par. 1 k.w. („Kto nie zachowuje zwykłych lub naka-

zanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 zł). 15 maja złożył zeznania na komisariacie. Akta sprawy zostaną przekazane do Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa – mówi rzeczniczka.

Dodaje, że funkcjonariusze prowadzili postępowanie dotyczące drugiego zgłoszenia związanego z tym mężczyzną. Chodzi o kierowanie gróźb karalnych. – Tu materiały sprawy przekazane zostały do Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów – informuje. ● **Rafał Górski**

www.nekrologi.wyborcza.pl/34378176

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 15 maja 2025 roku zmarła

dr n. med.
Ewa Jakubowska
Kardiolog

Kochana Córka, Siostra, Żona i Mama.
Przez wiele lat z ogromnym poświęceniem pomagała osobom cierpiącym na choroby serca.
Dawała przykład sumienności i pracowitości.
Każdemu służyła poradą.

Życzliwych Jej pamięci prosimy o modlitwę i chwilę zadumy

mama, siostra, mąż i synowie

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
w poniedziałek 26 maja 2025 roku o godzinie 12.00,
w drewnianym kościele Św. Wincentego a Paulo na Bródnie.
Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie do grobu w kw. 34F
na Cmentarzu Bródnowskim.

Powrót kandelabrow. Stały inaczej niż wcześniej

Serdeczne wyrazy współczucia dla

Marka Maruszyńskiego

z powodu śmierci

ukochanej Żony

Zofii

składa

Małgorzata Chechlińska z pracownikami

34378131

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Notariusz
Jolancie Gardockiej

z powodu śmierci

Taty

składają

Rada i Notariusze Izby Notarialnej w Warszawie

34378149

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu na zawsze

Naszej Drogiej Koleżanki

Anny
Jaworskiej-Horbowskiej

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy najgłębszego współczucia składają

koleżanki i koledzy WAB dla Dzielnicy Mokotów

34378100

Aniu,

Bardzo Ci współczujemy z powodu odejścia

Taty

Jesteśmy z Tobą całym sercem

Małgosia i Mikołaj, Kama i Wojtek, Magda i Adam

34378115

W dniu 29 kwietnia 2025 roku zmarł w wieku 86 lat

SP

Mikołaj Gołaszewski

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w sobotę 24 maja 2025 roku o godzinie 12:00 w kościele Środowisk Twórczych, pl. Teatralny 18 w Warszawie, po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego na Cmentarz parafialny w Baniosze.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Organizatorem uroczystości pogrzebowej jest Dom Pogrzebowy „Służew”

34377636

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mecenasa
Marka Furtka

wieloletniego Prezesa Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, a później Przewodniczącego Rady Arbitrażowej w tym sądzie.

Mecenas Furtek był znakomitym prawnikiem, jednak nie legalistą, lecz prawnikiem wrażliwym społecznie, za co cenili Go nie tylko jego studenci, lecz także koledzy i współpracownicy.

Rodzinie

składamy

najszczęrsze wyrazy współczucia.

Wspólnicy z kancelarii
Wardyński i wspólnicy

34378112

Drogiemu Koledze

Cezaremu Żbikowskiemu

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Taty

koleżanki i koledzy z Działu Marketingu i Sprzedaży

34378145

Naszej Koleżance

Pani Mec. Agnieszce Miksie-Kwaśniak

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

z powodu śmierci

Taty

składają

Rektor i Pracownicy Uczelni Korczaka w Warszawie

34378200

Pani

Joannie Kurcman

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Taty

składają

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu do Spraw Cudzoziemców

34377012

Jest taka chwila, o której myślimy, która na pewno nadejdzie, ale zawsze nie w porę i zawsze za wcześnie

16 maja 2025 roku w wieku 82 lat

odeszła nasza kochana Mama, Teściowa i Babcia

SP

Wanda Żor

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 22 maja 2025 roku o godzinie 13:30 w kościele św. Katarzyny na Służewie, ul. Fosa 17, po czym nastąpi złożenie Prochów w grobie rodzinnym na miejscowym cmentarzu.

Pogrążeni w smutku

Agnieszka z Jasiem, Zosią i Marysią

Organizatorem uroczystości pogrzebowej jest Dom Pogrzebowy "Służew"

34377834

Drogiej Koleżance

Doktor Jolancie Nałęcz-Janik

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają

koleżanki i koledzy z Kliniki Układowych Chorób Tkanki Łącznej Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji w Warszawie

34378091

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 16 maja po długiej, ciężkiej i nieuleczalnej chorobie zmarła nasza kochana Żona i Mama

Zosia Maruszyńska

Prosimy o chwilę zadumy i wspomnień.

Mąż, Cóрка, Zięć

Ceremonię pożegnalną rozpocznie Msza Święta w Domu przedpogrzebowym na Powązkach Wojskowych dnia 23 maja 2025 roku o godzinie 14, po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

P.S. Prosimy o nieskładanie kondolencji. Zamiast kwiatów będziemy wdzięczni za wsparcie Stowarzyszenia Alzheimer Polska 82 1240 2614 1111 0010 8572 0306 z dopiskiem "Zosia"

34378168

Stopy procentowe w dół, a raty kredytów nie spadają

Choć Rada Polityki Pieniężnej ścięła stopy procentowe o 0,5 punktu procentowego (do 5,25 proc.), a wraz z nimi spadł wskaźnik WIBOR, większość kredytobiorców nadal płaci wysokie raty.

Anna Popiołek

3-miesięczny wskaźnik WIBOR jest już na poziomie 5,22 proc. Jeszcze na początku kwietnia było to 5,85 proc. Z kolei 6-miesięczny WIBOR wynosi teraz 5,01 proc. (półtora miesiąca temu było to 5,75 proc.). Mocne spadki notowań są spowodowane majowym cięciem stóp procentowych i spodziewanymi dalszymi obniżkami głównej stopy referencyjnej. Inwestorzy przewidują, że w najbliższych trzech kwartałach stopy mogą zostać obniżone do 3,5 proc.

Już teraz to duża ulga dla kredytobiorców. Choć dla większości, niestety, wciąż tylko na papierze. Nie płacą niższych rat, mimo że ich kredyty są oprocentowane w oparciu właśnie o wskaźnik WIBOR (w zależności od banku i umowy – o 3- albo 6-miesięczny) i marżę, ustalaną indywidualnie przez bank.

Dlaczego oszczędności na racie są na razie tylko papierowe? Banki nie aktualizują oprocentowania kredytów od razu, nawet nie raz w miesiącu. W zależności od wskaźnika, na podstawie którego wyliczane są odsetki, robią to albo co trzy miesiące (jeżeli jest to 3-miesięczny wskaźnik WIBOR) albo co pół roku (jeżeli przyjęto do wyliczeń 6-miesięczny WIBOR).

Aktualizacja rat co trzy miesiące lub co sześć

To ma bezpośredni wpływ na obecną sytuację klientów banków. Przykład: nasza czytelniczka pani Joanna cztery lata temu zaciągnęła kredyt hipoteczny ze zmiennym oprocentowaniem. Zamiast 2 tys. zł raty, jaką miała wpisaną do umowy kredytowej, w związku z podwyżkami stóp płaci teraz 4 tys. zł. Umowę podpisała w grudniu, teraz bank zaktualizuje jej ratę w lipcu (biorąc notowania wskaźnika WIBOR z czerwca). Oprocentowanie ma bowiem aktualizowane cztery razy w roku, bo oprocentowanie jest liczone w oparciu o WIBOR 3-miesięczny: w styczniu, kwietniu, lipcu i październiku.

Konkretniej: bank sprawdza wysokość WIBOR-u ostatniego dnia poprzedniego miesiąca (czyli w marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu) i od kolejnego dostosowuje wysokość raty. Czyli, choć WIBOR już teraz spadł z 5,85 do 5,22 proc., rata Joanny zmniejszy się dopiero w lipcu.

O ile? Joanna zaciągnęła swój kredyt na 25 lat, ma oprocentowanie zmienne, w skład którego wchodzi wskaźnik WIBOR i marża banku, ustalona na 2,49 proc.

Teraz oprocentowanie jest więc na poziomie 8,35, co oznacza niecałe 4,1 tys. zł raty.

Kiedy WIBOR obniży się o 1 punkt procentowy, oprocentowanie spadnie do 7,35 proc., więc rata do 3,7 tys. zł. Zakładając, że WIBOR spadnie do wspomnianych 3,5 proc., oprocentowanie kredytu Joanny będzie wynosiło 5,99 proc., a rata 3,4 tys. zł.

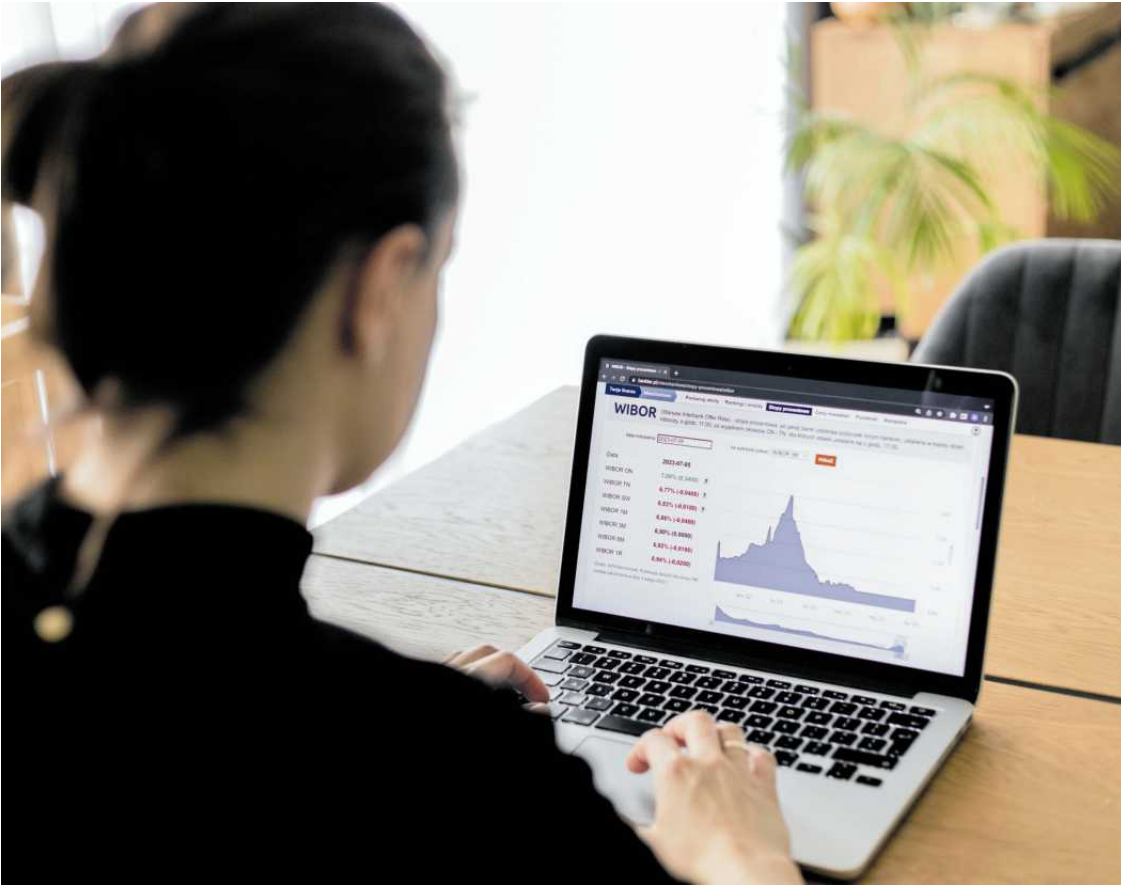
Jeszcze później ulgę w ratach mogą odczuć kredytobiorcy, których oprocentowanie jest liczone w oparciu o wskaźnik 6-miesięczny. W najgorszym położeniu są ci, których raty zostały zaktualizowane na koniec marca. Wówczas – przypomnijmy – WIBOR 6M wynosił 5,76 proc.

Niższą ratę zapłacą dopiero w oparciu o wyliczenia wskaźnika WIBOR z końca września i będzie ona obowiązywać dla płatności rat kredytu za październik. Czyli takie osoby poczekają jeszcze cztery miesiące na obniżkę rat, mimo że wskaźnik WIBOR 6M już teraz wynosi 5,01 proc.

Niższe raty poprawią sytuację finansową gospodarstw domowych, które spłacają kredyty hipoteczne. Na razie ich sytuacja nie wygląda różowo. Tak przynajmniej wynika z ankiety przeprowadzonej przez Biuro Informacji Kredytowej

O ile spadną im raty? W przypadku kredytu na kwotę 500 tys. zł na 30 lat, z oprocentowaniem zmiennym, marżą 2,15 proc. i WIBOR 6M, rata spadnie o 278 zł (z 3648 do 3370 zł) – przyjmując obecne wartości wskaźnika WIBOR. Przy aktualizacji wysokości odsetek od kredytu we wrześniu, wskaźnik ten zapewne będzie dużo niższy, bo mają nastąpić kolejne (albo chociaż jedna) obniżki stóp procentowych.

Prezes NBP Adam Glapiński zapowiadał, że w grę wchodzi dwie obniżki po 0,5 pkt proc., „potem chwila namysłu i jeszcze coś można [w tym roku] dodać”. W przyszłym roku, zdaniem Glapińskiego, stopy procentowe mogą osiągnąć poziom „w przedziale 3,5 proc.”.



• Obniżenie stóp procentowych nie przekłada się na obniżenie rat kredytów FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Kredytobiorcy wcześniej mieli inne korzyści

Czy kredytobiorcy, którzy jeszcze nie spłacają niższych rat, mimo ostatniej obniżki stóp, wcześniej mogli liczyć na jakieś korzyści? Okazuje się, że tak.

Bo takie osoby w cyklu podwyżek stóp procentowych (które rozpoczęły się na jesieni 2021 roku) mogły najdłużej pozostawać przy niższych ratach, obliczanych o wskaźnik WIBOR sprzed podwyżek stóp procentowych.

Niższe raty poprawią sytuację finansową gospodarstw domowych, które spłacają kredyty hipoteczne. Na razie ich sytuacja nie wygląda różowo. Tak przynajmniej wynika z ankiety przeprowadzonej przez Biuro Informacji Kredytowej.

Ponad połowa respondentów zadeklarowała, że ich sytuacja finansowa w ostatnich 12 miesiącach nie zmieniła się (52 proc.). Ale wskaźnik osób, których sytuacja finansowa pogorszyła się, jest niemal dwukrotnie wyższy, niż takich, które uznały, że jest im lepiej (odpowiednio 31 i 17 proc.).

Co trzecia osoba, która dostrzegła poprawę sytuacji finansowej swojego gospodarstwa domowego w ostatnich dwunastu miesiącach, uzasadniała to wzrostem oszczędności (36 proc.) oraz uzyskaną podwyżką/awansem w dotychczasowym miejscu pracy (32 proc.). Wśród istotnych czynników wskazać można również uzyskanie dodatkowego źródła dochodu (25 proc.) i stabilizację zarobków (19 proc.).

Z kolei inflacja oraz związany z nią wzrost opłat i cen to kluczowy czynnik wpływający na pogorszenie sytuacji finansowej Polaków w ostatnich 12 miesiącach – wskazało na to aż 81 proc. osób, które odczuły pogorszenie stanu swoich finansów. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/3437778

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ulicy Gzichowskiej, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 555 obręb Będzin o powierzchni 2321 m².

Ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowej nieruchomości przestały obowiązywać. Wydana została decyzja Prezydenta Miasta Będzina ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie samoobsługowej myjni samochodowej.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00056117/3, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Brak obciążeń nieruchomości w księdze wieczystej.

Przez nieruchomość przebiegają sieci wodociągowe oraz sieć energetyczna, dla których nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 536.000,00 zł netto

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 50.000 PLN.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 2025 o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

- **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości** dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.bedzin),
- **najpóźniej do dnia 21 lipca 2025 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.**

Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Koniec Trzeciej Drogi?

Bolesny trójskok Hołowni

Wynik Szymona Hołowni to nie tylko osobiste rozczarowanie kandydata. To być może zapowiedź zmian w Polsce

Naszkowska

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia uzyskał w pierwszej turze 4,99 proc. głosów. Zaraz po oficjalnym zliczeniu głosów były prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział w TOK FM, że Hołownia się „zaszołmenił”. Zrobił to zaraz po objęciu fotela marszałka Sejmu. I nie zdołał już z tego „szołmeństwa” się wyrwać, nie zdołał przekonać wyborców, że jest poważnym politykiem, a tego oczekiwali od kandydata na prezydenta – stąd tak słaby jego wynik.

Nie jest to jednak jedyna przyczyna jego klęski. Hołownia, lider Polski 2050 i współtwórca Trzeciej Drogi, jest siłą rzeczy obarczany wszelkimi nietrafionymi decyzjami obecnego rządu, w którym jego ludzie licznie zasiadają. A rząd ma wyjątkowo niskie notowania.

Właściwie wynik Szymona Hołowni nie jest sensacją. W zdobycie ponad 10 proc. głosów, na co Polska 2050 liczyła, realiści od dawna już nie wierzyli. Co prawda sztabowcy marszałka i politycy z kręgu Trzeciej Drogi (choć już niekoniecznie z PSL) zaklinali rzeczywistość do końca, ale nawet oni przestali mówić o wejściu do drugiej tury wyborów. Zamiast o drugiej turze zaczęto mówić o wejściu na podium, czyli o wyprzedzeniu Sławomira Mentzena. Szybko i to stało się nieaktualne, od tygodni było jasne, że Mentzen jest na tej pozycji niezagrożony.

Czwarte miejsce wydawało się jednak pewne. Dlatego wyniki exit poll w niedzielę wieczorem były dla elektoratu Trzeciej Drogi jak uderzenie obuchem w głowę – Hołownia nie tylko dał się pokonać Trzaskowskiemu, Nawrockiemu i Mentzenowi, ale też miał wynik gorszy od Grzegorza Brauna i Adria-
na Zandberga. I choć po ostatecz-



• Szymon Hołownia i Władysław Kosiniak-Kamysz podczas wieczoru wyborczego w wyborach samorządowych 2024 r. FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

nym zliczeniu głosów Hołownia lekko wyprzedził Zandberga (uzyskał 4,99 proc., a Zandberg 4,8 proc.), to jest to katastrofa. Dla Hołowni obojętne i dla przyszłości Trzeciej Drogi. Widać to bardzo wyraźnie, jeśli popatrzymy na to, jak głosowała wieś – tu wspólnej przyszłości Polski 2050 i PSL naprawdę nie ma.

Choć początki były obiecujące. Po wyborach parlamentarnych w 2023 r., kiedy Trzecia Droga dostała 14,4 proc. w szeregach PSL zapanowała euforia – dzięki temu sojusznicy z Polską 2050 PSL wprowadził do Sejmu więcej posłów, niż miał w poprzednich wyborach. Kosiniak zebrał wyrazy wdzięczności za tak dobry wynik i za swoją strategię. Ale już wtedy pojawiły się głosy, że co dobre w wyborach parlamentarnych, wcale nie musi być korzystne w samorządowych i lepiej by PSL poszedł tu sam. W wyborach samorządowych Trzecia Droga wśród mieszkańców wsi zdobyła ledwie

7,7 proc. głosów, co dało jej czwartą pozycję – za PiS, PO i Konfederacją.

Z czasem niezadowolonych tylko przybywało, ludowcy w terenie uważali, że cała robota kampanijna spadła na ich barki. Wybory prezydenckie miały być ostatnim wspólnym starciem, na które obaj liderzy się umówili. Kosiniakowi było to zresztą bardzo na rękę – nie chciał ubiegać się o urząd, na którego zdobycie miał bardzo małe szanse, a właściwie ich nie miał. Wołał, by odium przegranej spadło na Hołownię. I tak się stało.

Przez dziesiątki lat PSL miał duże poparcie na wsi, ale to minęło. Teraz na wsi wygrał Karol Nawrocki, kandydat popierany przez PiS, co nie jest specjalnie zaskakujące. W gruncie rzeczy miejsca trojga pierwszych kandydatów na prezydenta kraju oddają poparcie dla trzech partii, które na wsi mają najwięcej do powiedzenia.

Mieszkańcy wsi od wielu lat najchętniej zgłoszują na PiS. W ostat-

nich wyborach parlamentarnych aż 46,4 proc. z nich poparło Prawo i Sprawiedliwość, co jednak było sporym spadkiem w stosunku do poprzednich wyborów (wtedy prawie 60 proc. oddało głos na partię Kaczyńskiego). Na drugim miejscu znalazła się Platforma z 26 proc., trzecia była Konfederacja z 15-procentowym poparciem. W pierwszej turze wyborów prezydenckich Karol Nawrocki zgarnął na wsi 37,2 proc. głosów, Rafał Trzaskowski 21,4 proc., a Sławomir Mentzen 18,5 proc.

Wynik Hołowni na wsi jest dramatyczny – to ledwie 3,5 proc. To już nie jest żółta kartka od wyborców, tu czerwień bije po oczach.

Kiedy mówię, że Hołownia uzyskał na wsi bardzo słaby wynik, rolnik z Lubelszczyzny wcale nie jest zmartwiony. Mówi:

– I bardzo dobrze! Hołownia to nie nasza bajka, a PSL też od dawna nas nie reprezentuje, nie są rolnictwem zainteresowani. Hołownię wieś obchodzi tyle, co zeszłoroczny śnieg, nie dziwnego, że tu go ludzie nie popierają. On nawet by nie został zarejestrowany, gdyby ludowcy nie zebrali podpisów, on nie ma struktury w terenie! I kiedy patrzę teraz na miny sympatyków PSL to aż mi ich żal, wyglądają jak zbite psy. Ale Trzecia Droga wedle mnie się nie rozpadnie, bo jedni i drudzy bez siebie nie mają szans utrzymać się w polityce. Strach liderów jest tu najlepszym spoiwem.

– To co zrobią wiejscy wyborcy Hołowni w drugiej turze wyborów? – pytam.

– Zagłosują na Nawrockiego, bez dwóch zdań – mówi ten mieszkaniec Lubelszczyzny.

Podobnie uważa rolnik z poznańskiego. – Twardy elektorat ludowców zgłaszuje za dwa tygodnie na Nawrockiego, bo po prostu bliżej im to niego. Wystawienie Hołowni to była głupo-

www.nekrologi.wyborcza.pl/34377886

Polskie Towarzystwo Neurologiczne
z wielkim żalem żegna

prof. Danutę Ryglewicz

Honorowego Członka PTN,
wieloletniego Kierownika I Kliniki Neurologii
Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie i byłego
Konsultanta krajowego w dziedzinie neurologii

www.nekrologi.wyborcza.pl/34377875

Ze smutkiem żegnamy

Prof. dr. hab. med.

Mariana Rocha Brockiego

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składa

Henryka Chmielewska z rodziną

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377822

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

III-przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Lp	Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusze Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
1.	ul. Holenderska, obręb Lucień	246	94	1.481	WR1E/00028070/7	450.000,00	45.000,00

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 361, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Polną, Wikliniarską, Ludwikowską i Stawową w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIV/270/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 4314 z dnia 12 lipca 2013r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 16.MN).

Działka gruntowa **nr 246 AM 94** znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej dla zabytków archeologicznych.

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia **23 lipca 2025 r.** o godz. **11³⁰** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).
Najpóźniej do dnia **17 lipca 2025r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika - Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

Wybory prezydenckie

Nasza rodzina, Bayer Full i broda Zandberga

2050 i w Trzeciej Drodze.

ta, pasuje na wsi jak pięść do nosa. On jest tylko kłopotem dla Kosiniaka, który będzie chciał się go teraz pozbyć. I powiem pani więcej: to już był ostatni ruch PSL, oni już się na następną kadencję do Sejmu nie załapią. Mogli stworzyć partię prawdziwych rolników, ale nie chcieli, więc rolnicy też ich nie chcą.

Hołownia od miesiący ma problem wewnętrzny – nieoficjalnie wiadomo, że po szefostwo w Polsce 2050 sięga Katarzyna Pelczyńska-Nałęcz. Od wyniku wyborów prezydenckich miało zależeć, co dalej z tą partią – dobry wynik dawałby Hołowni mandat do dalszego nią kierowania, a to, co uzyskał, na pewno dobrym wynikiem nie jest.

Gdyby zmieniło się przywództwo partii, to automatycznie pod znakiem zapytania staje dalszy sojusz z PSL – Kosiniak-Kamysz i Hołownia dość dobrze się dogadywali, cały ten sojusz w gruncie rzeczy się na nich opierał. Z Pelczyńską-Nałęcz lider PSL będzie miał pod górkę – nie pasują do siebie charakterologicznie.

Ale niezależnie od tego, kto przejmie Polskę 2050, Trzecia Droga i tak prawdopodobnie się rozpadnie. Sam Kosiniak, krytykowany przez część działaczy za związanie się z partią Hołowni, odpowiadał, że zawarli umowę na trzy wybory: parlamentarne, samorządowe i prezydenckie. – To jest trójskok – mówił publicznie. Teraz już doskoczyli do końca.

Jednak Stanisław Żelichowski, działacz PSL w Warmińsko-mazurskim, uważa, że pogłoski o śmierci Trzeciej Drogi są przedwczesne. – Ten sojusz to prowizorka, zrobiona na zasadzie pospolitego ruszenia, a nie przemyślanych decyzji. A wszyscy wiemy, że w Polsce prowizorki są najtrwalsze. Dlatego sądzę, że i ta będzie trwała jeszcze jakiś czas. ●

Krystyna Naszkowska

Środa



Nam, demokratom, trudno będzie przetrwać wyniki wyborów, ale trzeba próbować, żyjemy przecież wszyscy w jednym kraju. W kraju, gdzie część z nas jest ksenofobiczna i lubi brutalne widowiska, bo niczym innym jak nienawiścią do obcych (Żydów, uchodźców) i brawurową beczelnością mógł przyciągnąć do siebie **Grzegorz Braun**.

Z kolei głosy oddane na **Sławomira Mentzena** świadczą o tym, że bardzo lubimy czcze hasła, nie myśląc w ogóle o konsekwencjach poglądów, które się za nimi kryją. To być może dziedzictwo naszego zamilowania do powstań, które przyciągały hasłami („niepodległość”, „wolność”), a kończyły się większą niewolą. Mimo to powstania ukazywane są w podręcznikach historii jako nasza wielka zasługa i powód do dumy.

Jeśli chodzi o sukces **Karola Nawrockiego**, to sprawa jest prostsza i wiąże się immoralizmem familiarnym. Nawrocki wśród swoich wyborców jest traktowany jak członek rodziny, który pragnie zrobić wielką karierę. I niezależnie od braku wiedzy, umiejętności i ciemnej biografii rodzina go wspiera wszystkimi siłami, tak jak wspiera się kochane dziecko, broniąc je przed tymi, którzy stoją na drodze jego szczęścia, bo stawiają mu zarzuty (co z tego, że prawdziwe?) i odsłaniają jego ponury życiorys. Jeśli za-

atakują ci dziecko, będziesz je bronił ze wszystkich sił, bo jest nasze, a oskarżyciele to obcy, więc na pewno nie mają racji.

Immoralizm familiarny obejmuje też Kościół w Polsce. Po ujawnieniu wielu przestępstw pedofilskich, po obejrzeniu filmu Siekielskich, mało który z katolików odwrócił się od tej instytucji, bo w Polsce Kościół to członek „naszej rodziny”, a nie instytucja życia publicznego, która powinna podlegać kontroli jak wszystkie inne.

Gdyby „dzieckiem” w roli kandydata na prezydenta był kot prezesa, członkowie rodziny głosowaliby na niego z równym entuzjazmem, co na Nawrockiego (mimo że w tej rodzinie mało kto uznaje prawa zwierząt).

Immoralizm familiarny cechuje również działania niektórych mafii, porównanie więc nie wydaje się przypadkowe. **Przewagę Zandberga nad Magdaleną Bieją** dały mu trzy czynniki: tembr głosu, wzrost, a przede wszystkim broda. Te elementy kojarzą się nam z przywództwem znacznie bardziej niż uroda, inteligencja i determinacja polityczna jakiejś kobiety, choć Magdalena Bieją w tych wyborach pokazała światową klasę. Niestety właśnie „światowość” czy „europejskość” jest w Polsce kontratutem.

Rafałowi Trzaskowskiemu dostało się więc za wiedzę, znajomość języków obcych, za europejskość i elitarność. Przypomnijmy, że ulubieniec wielu – prezydent Duda odznaczył niedawno Złotym Krzyżem Zasługi lidera zespołu Bayer Full, autora patriotycznych przebojów (refren typowego brzmi: „Spod krótkiej spódniczki autostopowiczki świeciły białe majteczki, kolanka głąskałem, bajerki wciskałem, opowiadałem bajeczki”) – i to jest to, co lubi nie tylko pan prezydent, ale

i ci wyborcy, którzy wolą mieć w pałacu raczej fana Bayer Full niż jakiegś „Ody do radości”.

A swoją drogą dlaczego Trzaskowskiemu kampanię organizowały osoby rodem wzięte z przegranej kampanii Komorowskiego? Nie jestem w stanie pojąć.

Bardzo niski wynik błyskotliwego i inteligentnego **Szymona Hołowni** jest natomiast zrozumiały z dwóch powodów. Jako katolikowi trudno było mu się przebić przez znacznie oryginalniejszych zwolenników Kościoła. A jako człowiek „centrum” miał lepszego konkurenta w osobie Trzaskowskiego. Marszałek Sejmu twierdzi, że przyczyną kiepskiego wyniku jest wejście do koalicji rządowej. Ale może raczej zaszkodziła mu koalicja z PSL? Ona jest czymś w rodzaju pocałunku śmierci, wiadomo bowiem, że ta partia wiąże się z każdym, kto zapewni jej przetrwanie, i zdradza każdego, kto nie daje takich gwarancji. Hołownia znajduje się więc niedługo na pustyni.

Na szczęście cynik **Krzysztof Stanowski** oberwał porządnie. Tchórzliwie obsadzając się w roli tego, który „kandyduje, ale mu nie zależy”, z całą pewnością liczył, że jego Kanał Zero wraz z profesorem Matczakiem wyniesie go na co najmniej dwucyfrowy wynik. Błazen został jednak potraktowany jak błazen (nie kojarzyć ze Stańczykiem, a raczej z Bayer Full).

Przed nami druga tura wyborów. Uratujmy tę biedną Polskę z rąk „naszej rodziny”. ●

Magdalena Środa

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34376236

DO 24 MAJA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej” — na czerwiec u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do Wyborcza.pl*
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów

CENA
179,90 zł**
OSZCZĘDZASZ
CO NAJMNIEJ
28 zł

Dostęp także do Wyborcza.pl*

* Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi. Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu: 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. Zapraszamy. ** Różnica ceny sugerowanej i sumy cen codziennej sprzedaży detalicznej.

Cannes 2025

BONO W IMIĘ WOLNOŚCI

Również za to gwiazdy tak kochają festiwal w Cannes.

Pokaz „Bono: Stories od Surrender” stał się wielką celebracją muzyka U2. Ale również manifestem politycznym. Na czerwonym dywanie artyście towarzyszyli ukraińscy żołnierze.

Krzysztof Kwiatkowski

Od kiedy przeniosłem się z Malawi do Wielkiej Brytanii, słyszę o finansowym kryzysie – żartował kiedyś komik Daliso Chaponda. – Wy to nazywacie kryzysem? Jestem z Afryki! W życiu nie widziałem koncertów Save the UK! Jeśli jest kryzys, to gdzie jest Unicef? Gdzie jest Bono?

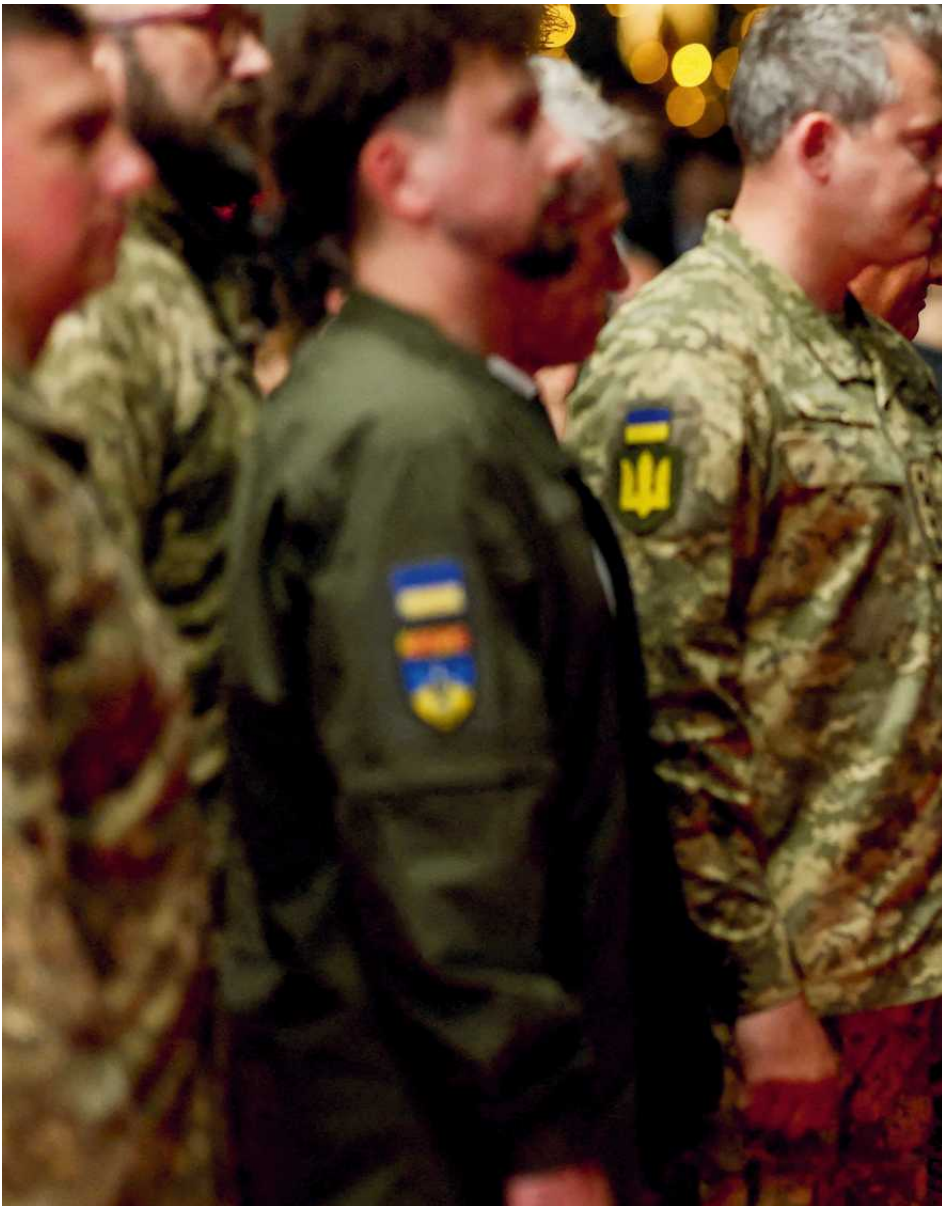
No więc Bono aktualnie przebywa na festiwalu w Cannes. Prezentuje tu dokument „Bono: Stories of Surrender” w reżyserii Andrew Dominika.

Ale nawet na tym targowisku próżności, gdzie wzdłuż bulwaru Croisette, między hotelami Majestic, Carlton i Martinez stoją w korku Bentleye, Lamborghini i topowe wersje BMW, a na morzu kawalkada luksusowych jachtów przysłania horyzont, irlandzki piosenkarz nie rezygnuje z aktywizmu.

Na czerwonym dywanie pojawia się z kumplem z zespołu The Edge’em i Seanem Pennem, a towarzyszą im umundurowani ukraińscy żołnierze. Wśród nich: muzyk grający na bandurze/operator dronów Taras Stoliar, śpiewak operowy/członek WOT-u Jurij Iwaszkiewicz, który na wojnie stracił nogę, skrzypaczka/oficer wywiadu Olga Rukawisnikowa, którą rosyjskie pociski pozbały oka.

– Oni bronią naszej wolności – mówił Bono. – Dziękuję wam! Chwała Ukrainie!

Artysta w Cannes ostrzega przed falą nacjonalizmów i przed rosnącym w siłę faszyzmem. Diagnozuje, że „nigdy nie byliśmy bliżej trzeciej wojny światowej”. Krytykuje decyzję Donalda Trumpa i Elona Muska, aby „odchudzić administrację” o niemal wszystkie programy humanitarne. A niezależnie, co kto myśli o wokaliście i jego działalności, trzeba mu przyznać: Irlandczyk wie, co oznacza życie w kraju pogrążonym w konflikcie zbrojnym.



JAK WYCHOWAĆ GWIAZDORA?

Właśnie o tym opowiada w apple’owskim filmie Bono. Andrew Dominik zarejestrował jego solo-wy show – przeplatany przebojami U2 monolog napisany na podstawie książki sprzed trzech lat „Surrender: 40 Songs, One Story”. O czym? Oczywiście autobiograficzny.

– Patrzę teraz na canneńskie wybrzeże i przypomina mi się, jak w młodości, bez grosza przy duszy, spałem na okolicznych plażach – wspomina artysta, a ja życzyłbym sobie dostawać grosz za każdym razem, gdy słyszę podobne zdanie wy-

powiadane przez gwiazdy na Lazurowym Wybrzeżu.

Na czerwonym dywanie Bono przybiera postawę wdzięcznego szczęściarza, który trochę przypadkiem wdrapał się na szczyt świata. Klęka i składa pokłon swoim przyjaciółom, członkom U2 i menedżerowi. – Nie jestem Francuzem. Nie jestem Irlandczykiem. Nie jestem nawet kowalem własnego losu – wyznaje. – Wy mnie stworzyliście: The Edge, Adam, Larry, Paul McGuinness.

W podobnym tonie opowiada o sobie z ekranu. Wspomina dom rodzinny, eksperymentalną koedukacyjną i dwureligijną szkołę, po-

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/3437772



NOSOWSKA / KRÓL



EDYTA BARTOSIEWICZ
SoloAct



ROGUCKI & NORMALNI LUDZIE



KORTEZ



PRO8L3M



FISZ EMADE TWORZYWO

Co Jest Grane
festival
14—15.06

DWA DNI PEŁNE KULTURY:
koncerty, teatru, sztuka
i mnóstwo atrakcji dla dzieci

CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
ZAMEK UJAZDOWSKI,
Warszawa, ul. Jazdów 2

BILETY NA
ebilet.pl i kicket.com

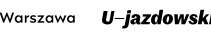
ORGANIZATOR:



SPONSOR STRATEGICZNY:



PARTNERZY:



PARTNER TECHNOLOGICZNY:



SPONSORZY:



PATRONI MEDIALNE:





• Bono z ukraińskimi żołnierzami podczas pokazu filmu „Bono: Stories od Surrender” na festiwalu w Cannes, 16 maja 2025 r.

FOT. REUTERS/BENOIT TESSIER

czątki grania. Dochodzi do wniosku, że najważniejsze w życiu są relacje z bliskimi: – Tak już wyszło, że najistotniejszych dla mnie ludzi poznałem jednego tygodnia.

Chodzi o siedem dni z jego licealnych czasów, kiedy po raz pierwszy spotkał swoją, wciąż aktualną żonę Ali Hewson oraz założył młodzieżową kapelę. Tę kapelę.

Obok partnerki i przyjaciół zaś bohaterami dokumenty stają się rodzice artysty. Wzrusza historia jego matki, Iris Hewson, której tętniak mózgu pękł na pogrzebie jej ojca. Na tyłach cmentarza, gdzie została pochowana, mieścił się Yellow House. Tak muzycy U2 nazywali rudere,

której w początkach istnienia zespołu spotykali się na próby.

Bawi i jednocześnie przejmuje długą historia walki Bono o uznanie w oczach ojca, tenora Brendana Roberta Hewsona. – Jeśli chcesz wychować dziecko na piosenkarza, który wypełni swoimi koncertami stadiony, masz dwie opcje – tłumaczy wokalista. – Możesz powtarzać mu, że jest wyjątkowe i utalentowane i cały świat czeka na jego głos – to włoska metoda. Ale jest też irlandzki sposób: kompletnie je ignoruj. W moim przypadku się udało.

Dodaje: – Tak bardzo chciałem, aby ojciec mnie usłyszał, że śpiewałem coraz głośniej. Aż wyśpiewałem sobie drogę do miejsca, w którym jestem.

Niezależnie, co kto myśli o Bono i jego działalności, trzeba mu przyznać: Irlandczyk wie, co oznacza życie w kraju pogrążonym w konflikcie zbrojnym

FINNEGAN, TRAUMY I SOLONE ZIEMNIAKI

Jest jeszcze inny bohater „Bono: Songs of Surrender”. Dużo ciekawszy niż chwilami mało refleksyjne (przepraszam) wspomnienia z charytatywnej działalności w LiveAid. To Irlandia.

– Opowiem wam o geometrii i geografii irlandzkiego umysłu – zwraca się muzyk do słuchaczy. – Najlepiej go zrozumiecie przez porównanie do irlandzkiego pubu. Idziesz tam, aby zapomnieć, a kończysz, tonąc w przeszłości, mroku i chipsach z ociem i solą.

Opisuje: – Finnegan’s pub nie jest po prostu lokalną knajpą. To osobne królestwo, które rządzi się własnymi prawami. Monarchia konstytucyjna, gdzie Dan Finnegan jest głową państwa, a jego synowie tworzą rząd. W tej krainie panują sztywny kodeks moralny i etykieta. Wymagany jest szacunek: dla tradycji, dla opery i dla mężczyzn, którzy umieją godnie nosić tweed. Tak jak mój ojciec, Bob.

Bono sypie w filmie zabawnymi anegdotami. Jak wtedy, gdy co niedzieli spotykał się z ojcem w wyższym lokalu, już jako gwiazdor, aby wspólnie pomilczeć. Bo co poważnemu artyście operowemu może powiedzieć podskakujący na scenie szarpidrut? A jednak w tych historiach kryje się opowieść o społeczeństwie, w jakim się wychował. Pełnym napięć i ran, próbującym utopić swoje traumy w alkoholu. Tańczącym w rytm harfy i dud nad grobami ofiar wojny domowej. Balansującym na cienkiej linii, której przekroczenie oznacza krew na ulicach. Jak śpiewał Bono w słynnym numerze U2 „Sunday Bloody Sunday”: gdzie ofiar jest dużo, ale czy ktokolwiek wie, kto wygrał?

Kiedys Neil Jordan poświęcił temu „Śniadanie na Plutonie”: trudno być kolorowym ptakiem w świecie wy-

krawiającym się w imię religii i polityki. We wspomnieniach Bono nawet wybór drinka w pubie okazuje się deklaracją: – Aby pokazać swoją niezależność, mój ojciec, katolik, zawsze zamawiał Black Bush, protestancką whisky.

I tylko te chipsy pozostawały wspólne.

POŻEGNANIE Z BRONIĄ

Chyba nikt by lepiej nie zrobił tego filmu niż Andrew Dominik. Australijski reżyser wcześniej zrobił „One More Time with Feeling” – piękną, czarno-białą elegię Nicka Cave po zmarłym synu.

„Bono: Stories of Surrender” również nakręcił w czerni i bieli. Zamienił występ jednego faceta na scenie w porywającą opowieść. Przez część dokumentu tworzy intymną atmosferę, jakby muzyk opowiadał widzowi swoją przeszłość na ucho, w zamkniętym po godzinach pubie Finnegan’a. Ale Dominik potrafi też sprawić, że niektóre piosenki brzmią jak protest-songi śpiewane na stadionowej scenie nad głowami kilkuset tysięcy fanów. I jeszcze jedno: udaje mi się przedrzeć przez patos, który bywa czasem udziałem irlandzkiego wokalisty.

Cannes jest idealnym miejscem na premierę tego dokumentu. Ten festiwal umie celebrować karierę gwiazd. Tutaj Elton John prezentował „Rocket-mana” i dziwił się, że wiele lat wcześniej nie zmiotły go z powierzchni Ziemi narkotyki. Tu w ubiegłym roku Kevin Costner w otoczeniu swoich dzieci nazywał premierę „Horyzontu. Rozdziału I” swoim najpiękniejszym dniem. Ledwie przed kilkoma dniami Tom Cruise opowiadał o trzydziestu latach powrotów na plany kolejnych części „Mission Impossible”.

Nie ulega wątpliwości, że teraz swoją „życiową” chwilę przeżył na Łazurowym Wybrzeżu Bono. A z nim niektórzy Irlandczycy: „Jeżdżę tu od 15 lat i aż do tego roku udawało mi się uniknąć strojów wieczorowych – pisze dziennikarz „The Irish Times”. – Wydaje mi się słuszne, że pierwszy raz wbiłem się w garnitur, aby uhonorować Paula Hewsona z północnego Dublin’a”.

I tylko publiczności żal. Jakoś muszą wytrwać te permanentne canneńskie owacje na stojąco. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34378020



UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI
65-417 Zielona Góra, ul. Licealna 9

Ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w obrębie 0009 Kalsk, gmina Sulechów, powiat zielonogórski.

1. Przedmiotem przetargu pisemnego nieograniczonego jest sprzedaż części nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie 0009 Kalsk, gmina Sulechów, powiat zielonogórski, województwo lubuskie o numerach ewidencyjnych 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 490, 491, 492 i 493 wraz z udziałem 1/12 w wewnętrznej drodze dojazdowej w każdej z ww. działek, oznaczonej numerem ewidencyjnym 488, o łącznej powierzchni działek 129 503 m², dla których sąd Rejonowy w Świebodzinie VII zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Sulechowie prowadzi księgę wieczystą nr ZG25/00007418/8. Oferowana cena nie może być niższa niż: 6 634 500,00 zł netto (słownie: sześć milionów sześćset trzydzieści cztery tysiące pięćset złotych 00/100). Oferty można składać w siedzibie Uniwersytetu Zielonogórskiego przy ul. Licealnej 9 w Zielonej Górze w Kancelarii Ogólnej (pokój nr 010) do dnia 20.06.2025 r. do godz. 8.00.

2. Otwarcie ofert (część jawna przetargu) odbędzie się w dniu 24.06.2025 r. o godz. 12.00 w budynku przy ul. Licealnej 9 w Zielonej Górze w Auli (pom. 205, II piętro).

3. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić na konto Uniwersytetu Zielonogórskiego w Banku Millennium S.A. 96 1160 2202 0000 0002 2613 5079 wadium w wysokości 663 450,00 zł (słownie: sześćset sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych 00/100). Wadium musi znaleźć się na wskazanym koncie najpóźniej w dniu 20.06.2025 r.

W celu zapoznania się ze stanem formalno-prawnym przedmiotu przetargu oraz w celu obejrzenia nieruchomości należy kontaktować się z osobą upoważnioną do kontaktów: Pani Katarzyna Kamrowska, tel. 789 441 782. Pełny tekst dokumentacji przetargowej opublikowany jest na stronie internetowej Uniwersytetu Zielonogórskiego <http://www.adm.uz.zgora.pl/przetargi/> zakładka: Zbycie nieruchomości.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34378113

STAROSTA SZYDŁOWIECKI
Pl. Marii Konopnickiej 7
26-500 Szydłowiec
GN.6641.1.2024

INFORMACJA

Na podstawie art. 24a ust. 4 i 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1151 z późn. zm.)

Starosta Szydłowiecki informuje, że w terminie od 05.06.2025 r. do 18.06.2025 r. i od 23.06.2025 r. do 27.06.2025 r., w dni robocze, w godzinach od 7:30 do 15:30 zostanie wyłożony do wglądu projekt operatu opisowo-kartograficznego modernizacji ewidencji gruntów i budynków jednostki ewidencyjnej 143004_2 Orońsko dla obrębu ewidencyjnych: 0015 Walsów.

1. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Szydłowcu, ul. Tadeusza Kościuszki 170, 26-500 Szydłowiec, parter, pokój nr 8 – Sala Konferencyjna,
2. w Geoportalu Powiatu Szydłowieckiego pod adresem <http://szydlowiecpowiat.geoportal2.pl>

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego ma prawo zapoznać się w podanym terminie z ww. dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia, zgłosić ewentualne uwagi do protokołu w siedzibie starostwa, za pośrednictwem platformy ePUAP lub uwierzytelnionym elektronicznym podpisem kwalifikowanym pisemem przesłanym na adres modernizacja@szydlowiecpowiat.pl.

Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją ewidencji gruntów i budynków usunąć ewentualne błędy i nieprawidłowości. Osoby, o których mowa wyżej, mogą przedkładać dokumenty dotyczące posiadanych nieruchomości potwierdzające składane wnioski.

Czynności wyłożenia projektu operatu opisowo-kartograficznego dokumentowane będą w formie protokołu. Osoby zgłaszające się celem zapoznania się z dokumentacją winny posiadać dokument potwierdzający tożsamość. W imieniu osób nieobecnych mogą występować odpowiednio upoważnieni pełnomocnicy.

Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszej informacji nie stanowi przeszkody do kontynuowania procesu modernizacji i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

Po upływie terminu wyłożenia projektu operatu opisowo-kartograficznego staje się operatem ewidencji gruntów. Informacja o tym zostanie ogłoszona przez Starostę Szydłowieckiego w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377869

SYNDYK SPRZEDA NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNE WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (postępowanie prowadzone przez Sąd Rejonowy w Opolu, sygn. akt V GUP 69/21 of), ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1/ NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNEJ położonej w miejscowości Stare Budkowice (ul. Ogrodowa 9a) dla której prowadzona jest Księga Wieczysta nr OP1U/00043214/6.

Cena wywoławcza wynosi 451.200,00 zł

2/ NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNEJ położonej w miejscowości Stare Budkowice (ul. Młyńska 2a) dla której prowadzona jest Księga Wieczysta nr OP1U/00042136/8.

Cena wywoławcza wynosi 846.000,00 zł

●→ **Ustala się wadium** w wysokości 10% ceny wywoławczej, które winno wpłynąć na rachunek funduszu masy upadłości nr 2490 0005 0000 4600 4462 3868 najpóźniej w dniu 23 czerwca 2025r. ●→ **Oferty można złożyć** do 23 czerwca 2024r. listem poleconym z dopiskiem „Przetarg – V GUP 69/21 of” na adres: Biuro Syndyka, ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole lub osobiście na adres biura syndyka, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny pod nr 692 869 248. ●→ **W przypadku dostarczenia oferty** listem poleconym liczy się dzień otrzymania oferty. ●→ **Otwarcie ofert nastąpi** w dniu 24 czerwca 2025r. o godz. 11:30 w Biurze Syndyka ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole. ●→ **Z regulaminem przetargu** oraz opisem i oszacowaniem nieruchomości można zapoznać się na stronie internetowej syndyka www.syndyk.opole.pl w zakładce „Przetargi”. ●→ **Wiecej informacji** pod numerem 692 869 248. ●→ **Na każdym etapie postępowania** przetargowego syndyk może od przetargu odstąpić tak w części jak i w całości. ●→ **Ofereanci z tego tytułu** mają prawa do roszczenia jakichkolwiek pretensji.

Przetargi – www.ardobiejska.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377866

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚĆ HOTELOWO – RESTAURACYJNA „VIKTORJAN” WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE

Syndyk masy upadłości przedsiębiorstwa Marcin Stora STORA ZPUH Gastronomia Hotelarstwo (NIP: 7561003784)

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI (działki nr 503/3 i 504/2) **ZABUDOWANEJ BUDYNKIEM HOTELOWO-RESTAURACYJNYM „Viktorjan”,** położonej przy ul. Góry Świętej Anny 94 w miejscowości Raszowa, w gminie Leśnica, w powiecie strzeleckim, w województwie opolskim (KW nr OP1S/00056256/4)

WRAZ Z CAŁYM WYPOSAŻENIEM za cenę nie niższą niż 1.125.000,00 zł (netto).

●→ **Ustala się wadium** w wysokości 10% ceny wywoławczej, które winno wpłynąć na rachunek funduszu masy upadłości nr 43 1140 2004 0000 3802 8036 4602 najpóźniej w dniu 23 czerwca 2025r. ●→ **Oferty można złożyć** do 23 czerwca 2025r. listem poleconym z dopiskiem „V GUP 157/20 – przetarg” na adres Biuro Syndyka Masy Upadłości ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole lub osobiście w Biurze Syndyka, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny pod nr 692 869 248. ●→ **W przypadku dostarczenia oferty** listem poleconym liczy się dzień otrzymania oferty. ●→ **Otwarcie ofert nastąpi** w dniu 24 czerwca 2025r. o godz. 10:30 w Biurze Syndyka, ul. Światowida 2 p. 20, 45-325 Opole. ●→ **Z regulaminem przetargu**, opisem i oszacowaniem oraz spisem ruchomości można zapoznać się na stronie internetowej syndyka www.syndyk.opole.pl w zakładce „Przetargi”. ●→ **Wiecej informacji** pod nr 692 869 248. ●→ **Na każdym etapie postępowania** przetargowego syndyk może od przetargu odstąpić. ●→ **Ofereanci z tego tytułu** nie mają prawa do roszczenia jakichkolwiek pretensji.

Przetargi – www.ardobiejska.pl

Witamy
w Polsce

Cykl
Witamy w Polsce
tworzy zespół
kilkudziesięciu
reporterów
„Wyborczej”
pracujących
w redakcjach
w całym kraju.

WOJSKO
MUREM ZA
MENTZENEM

W przygranicznych Dubiczach Cerkiewnych na Podlasiu w wyborach prezydenckich mógłby zwyciężyć Rafał Trzaskowski. Wygrał jednak Sławomir Mentzen. Głosami stacjonujących tu żołnierzy.

Skoro świt, w poniedziałek po niedzielnych wyborach prezydenckich, czym prędzej zacząłem szukać wyników na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej. Lokalny patriotyzm nakazał mi w pierwszej kolejności sprawdzić wyniki w Podlaskiem.

Niespodzianki nie było. Nawrocki w Podlaskiem zwyciężył i pokonał Trzaskowskiego 37,2 proc. do 26,5 proc.

LAUR WYBORCZEGO
ZWYCIĘSTWA

Zacząłem przeglądać wyniki głosowań w poszczególnych gminach. W znacznej części z nich na trzecim miejscu wyborczego podium znalazł się Sławomir Mentzen. Jednak nie w Dubiczach Cerkiewnych, w powiecie hajnowskim, gdzie obok siebie żyją Polacy i reprezentujący mniejszości białoruską oraz ukraińską, katolicy i prawosławni oraz baptyści. Kilkanaście kilometrów od granicy polsko-białoruskiej, gdzie wciąż trwa kryzys migracyjny, który wybuchł latem 2021 r.

W niedzielę wygrał tu Mentzen. I to jedyna spośród wszystkich gmin w Podlaskiem, gdzie triumfował i – co więcej – to jedyna gmina w Polsce, gdzie kandydat Konfederacji odniósł zwycięstwo.

W Dubiczach Cerkiewnych zdobył blisko 33 proc. głosów. Pokonał Rafała Trzaskowskiego (prawie 20,7 proc.), Karola Nawrockiego (15,7 proc.), Grzegorza Brauna (9,9 proc.), pochodzącego z Białegostoku Szymona Hołownię (7,7 proc.) i innych ubiegających się o prezydencki fotel.

Pojechałem do Dubicz sprawdzić, jak to się stało, że lider Konfederacji zdobył najwięcej głosów. Byłem tutaj dwukrotnie podczas poprzednich wyborów: przed parlamentarnymi 2024 r. i ubiegłorocznymi – samorządowymi.

Pisałem wówczas, że ponad 35 proc. tutejszych mieszkańców skończyło 65 lat, a młodzi stąd uciekają. Tak jest i teraz. Urzędujący od 15 lat wójt, bezpartyjny 63-letni Leon Małaszewski, chciałby ich zatrzymać wyasfaltowanymi drogami i szerokopasmowym internetem. Kiedy przyjeżdżam w powyborczy poniedziałek, w centrum wsi ekipy budowlanców wykładają polbruk.

W wrześniu 2023 r. – przed wyborami parlamentarnymi i jeszcze za rządów PiS – opisywałem, jak wojsko zabrało tu dzieciom salę gimnastyczną, jak że w związku z kryzysem migracyjnym stacjonuje w tej okolicy kilkuset żołnierzy. Po moich publikacjach o niezadowoleniu, jakie zajęcie szkolnej sali gimnastycznej wywoływało u miejscowych, oddano ją dzieciakom. Zniknęły też wojskowe wozy przed szkołą.

Teraz żołnierze (obecnie już bez broni) przemykają do lub z pomieszczeń przy sali gimnastycznej, w jakich przebywają poza godzinami lekcyjnymi.

JEDNA CZWARTA
Z ZAŚWIADCZENIAMI

Ulice w Dubiczach wciąż świecą pustkami. Czasem tylko przejeżdża wojskowa ciężarówka. Podobnie jak w całej dubickiej gminie położonej częściowo w Puszczy Białowieskiej.

W poniedziałkowy poranek wyborczych plakatów nigdzie tu nie ma. Na tablicy przed budynkiem urzędów gminy i stanu cywilnego zza jednego z ogłoszeń wystaje tylko fragment plakatu z podobizną Szymona Hołowni i jego prezydenckim hasłem wyborczym: „To ludzie są najważniejsi”.

Zaglądam bez zapowiedzi do gabinetu wójta Małaszewskiego, który w ostatnich wyborach samorządowych został nim ponownie i bezkonkurencyjnie. Pytam go, czy też głosował na Mentzena.

– Nie zdradzę, na kogo oddałem głos – odpowiada.

– A jak to się stało, że w dubickiej gminie Mentzen zwyciężył – dociekam.

Wójt nie odpowiada od razu, najpierw wylicza: – Uprawnionych do głosowania było 1 586 wyborców, w głosowaniu wzięło udział 1 003. Liczba głosów ważnych wynosiła 992.

Tuż potem informuje, że w tutejszej gminie są obwodowe komisje wyborcze w szkole w Dubiczach oraz w świetlicach w Starym Korninie i Wojnowce. W Startym Korninie wygrał Trzaskowski, drugi był Mentzen, a trzeci Nawrocki. Kandydat KO wyprzedził tu kandydata Konfederacji tylko o jeden głos. W Wojnowce Trzaskowski pokonał Mentzena siedmioma głosami, a trzeci był Hołownia.

W Dubiczach faktycznie wygrał Mentzen. Dostał aż 266 głosów, najwięcej. Na Trzaskowskiego zagłosowało 137 wyborców. Trzeci był Nawrocki -113.

GŁOSOWALI MŁODZI,
BO I ON MŁODY

W końcu wójt Małaszewski dzieli się obserwacjami: – Na Mentzena zagłosowali tu żołnierze, stacjonujący w naszej okolicy, a przyjechali z różnych części Polski. Są tu rotacyjnie.

– Jak pan myśli, dlaczego akurat na Mentzena – pytam wójta.

– Może dlatego, że nie chcą być wysłani na Ukrainę – przypuszcza.

Przed urzędem gminy napotykam 40-letnią panią Katarzynę, sprzedawczynię, która koszeniem trawy dorabia w urzędzie gminy.



Opowiada: – Nie głosowałam, bo byłam w niedzielę bardzo zajęta. A na tego Mentzena to zagłosowali młodzi, bo i on młody. A ci żołnierze u nas to przecież też głównie młodzi.

W sklepie spożywczo-przemysłowym za urzędem gminy stojąca za ladą kobieta nie chce mówić, na kogo oddała głos, podobnie jak wielu innych napotkanych przeze mnie mieszkańców i mieszkanki Dubicz. Z plotu przy sklepie zwisa baner Rafała Trzaskowskiego.

– Czyli głosowała pani na Trzaskowskiego – rzucam do sprzedawczyni.

Przyznaje cicho: – Tak, na Trzaskowskiego

Nic więcej jednak nie chce mówić.

Przy jednej z głównych dubickich ulic, z przyległego do niej drewnianego domu rzuca się w oczy białoczerwona flaga. W głębi dom murowany. Kiedy się pojawia, wychodzi z niego mężczyzna. To 69-letni pan Jerzy, ekonomista pochodzący z Gdyni, teraz emeryt. Z żoną, też emerytką, osiadł w Dubiczach w sierpniu ubiegłego roku, bo do pobliskiej wsi przeprowadziła się jego córka z mężem, który po rodzicach odziedziczył tam dom. Oboje chcą być na starość blisko córki i zięcia.

Pan Jerzy przyznaje: – Głosowałem na Karola Nawrockiego. To patriota i ceni wartości narodowe. Do tego też jest z Trójmiasta. O ile wiem, to miejscowi głosowali głównie na Trzaskowskiego. A że wojskowi na Mentzena, to nie widziałem. Widziałem, jak idą głosować grupkami z kartami w rękach, pewnie zaświadczeniami o prawie do głosowania.

ŻOŁNIERZE PRZYZNAJĄ
SIĘ DO MENTZENA

Jadę do wojskowego obozu kontenerowego położonego na dubickich rogatkach, ulokowanego przy placówce Straży Granicznej. To baza Zgrupowania Zadaniowego „Podlasie”, które wspiera SG w ochronie granicy. Nawigacja w samochodzie pokazuje mi drogę dookoła. Przejeżdżam więc przez wieś Grabowiec, 2 km od Dubicz. Zatrzymuję się przy płocie, obok którego krząta się starsze małżeństwo. Zgaduję. Oboje mówią po swojemu, czyli mieszkanką polskiego, białoruskiego i ukraińskiego.

– My to na wybory nie poszli – nie kryje 62-letni pan Sławomir. I odpowiada pytaniem, po kolejnym moim pytaniu: – Mientzen? A kto to?

Po drodze do wojskowego obozowiska zauważam idącego drogą księdza. Nie chce, abym podawał jego nazwisko. Zwierza się: – Głosowałem na pana Nawrockiego. Nie było wyboru. Niektórzy z nich [kandydatów i kandydatek na prezydenta – red.] to



• **Dubicze Cerkiewne leżą kilkanaście kilometrów od granicy polsko-białoruskiej**

FOT. AGNIESZKA SADOWSKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

chcą krzyże zdejmować, związki partnerskie wprowadzać. Tak być nie może. Faktycznie, za daleko poszło to łączenie tronu z ołtarzem. Ale bez wiary to się nie da.

Dodaje zaraz potem: – Mentzen? No bez przesady! Z lasów wokół wojskowego obozowiska co chwilę wybiegają dwójki, trójki żołnierzy w cywilnych, sportowych strojach. Czas relaksu. Zatrzymuję jedną z dwójek. Pytam wprost, czy głosowali na Mentzena.

Przyznają: – Tak, na Mentzena.
Na pytanie, dlaczego właśnie na niego, odpowiadają: – Wszystkie pytania do rzecznika prasowego.

A DYWIDENDA MENTZENOWI I BRAUNOWI

W Czechach Orlańskich, oddalonych o 5 kilometrów od Dubicz Cerkiewnych, mieszka Wojciech Siegień. Jest psychologiem w dubickiej szkole i miejscowym radnym.

Zwycięstwo Mentzena w tej gminie dzięki głosom żołnierzy tu stacjonujących komentuje tak: – Dla partyjnych sztabowców to dobry materiał do analizy. Sprowadzałyby się do tego, że ile by obecny rząd nie inwestował w armię, żołnierzy, nie tylko w sensie finansowym, ale i symbolicznym, podbijając narrację o bohaterstwie i obronie granic, to żołnierze

dywidendę z tej inwestycji wypłacają Mentzenowi i Braunowi. Czyli siłom politycznym wrogim państwu polskiemu w jego obecnym kształcie, wrogim wobec naszych sojuszników i mówiąc już zupełnie wprost – siłom prorosyjskim.

W czasie powrotu z Dubicz Cerkiewnych przegłądam informacje pojawiające się masowo w sieci po niedzielnym wyborach. Znajduję i na taką: „Najlepszy procentowo wynik Sławomir Mentzen zanotował w Obwodowej Komisji Wyborczej w miejscowości Novo Selo w – bazie wojskowej Camp Maréshal de Lattre de Tassigny w Kosowie, gdzie stacjonuje polski kontyngent wojskowy. Głosować mogło tam 261 osób. Frekwencja tu wyniosła 96,55 proc. Na Mentzena oddano 129 głosów (51,19 proc.). Na drugim miejscu był Grzegorz Braun, na trzecim miejscu Karol Nawrocki”.

W Dubiczach Cerkiewnych PiS w wyborach parlamentarnych 2023 r. zdobyło 31,5 proc. głosów, Trzecia Droga – prawie 22 proc., KO – blisko 20 proc., Konfederacja – niemal 15 proc., a Nowa Lewica – ponad 8 proc.

W wyborach prezydenckich 2020 r. w pierwszej turze na Andrzeja Dudę zagłosowało tu blisko 40 proc. mieszkańców, na Szymona Hołownię nieco ponad 26 proc., a na Rafała Trzaskowskiego trochę ponad 22 proc. Na Krzysztofa Bosaka – współlidera Konfederacji z Mentzenem, który w ostatnich wyborach parlamentarnych wszedł do Sejmu z podlaskiej listy tej partii – w dubickiej gminie zagłosowało wówczas tylko 4,4 proc. wyborców. W drugiej turze zwyciężył Trzaskowski – 56 proc. głosów. ●

Dubicze Cerkiewne to jedyna gmina w Polsce, gdzie kandydat Konfederacji odniósł zwycięstwo

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377890



**PREZYDENT MIASTA
BOLESŁAWIEC**

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA BOLESŁAWIEC
Z DNIA 15 MAJA 2025 R.**

w sprawie przetargów ustnych nieograniczonych
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, oznaczonych jako działki o numerach 1210/1 oraz 1210/2 stanowiących własność Gminy Miejskiej Bolesławiec, położone w Bolesławcu w obrębie 0007 miasta Bolesławiec – z przeznaczeniem pod zabudowę jednorodzinną.

	Nr działki	Pow. działki (ha)	Położenie	Nr KW	Cena wywoławcza do II przetargu (brutto)	Wadium wniesione w pieniądzu stanowiące do 20% ceny wywoławczej
1.	IV przetarg na działkę nr 1210/1	0,8231	ul. Ptasia-Skowronkowa, obręb: 0007 – Bolesławiec-7	JG1B/00014344/4 – zbiorcza księga wieczysta założona dla obrębu 0007.	1.650.000,00 zł	300.000,00 zł
2.	IV przetarg na działkę nr 1210/2	1,3246	ul. Ptasia-Stokrotek, obręb: 0007 – Bolesławiec-7	JG1B/00014344/4 – zbiorcza księga wieczysta założona dla obrębu 0007.	2.600.000,00 zł	500.000,00 zł

Termin i miejsce przetargu: **23 lipca 2025r. godz. 10.00** siedzibą Urzędu Miasta Bolesławiec, Pl. Piłsudskiego nr 1 (biurowiec, IV piętro, sala 412).

Wadium na poszczególne nieruchomości należy wnieść najpóźniej do dnia 17 lipca 2025r. – na rachunek bankowy Urzędu Miasta Bolesławiec: PKO Bank Polski S.A.O/Bolesławiec numer: **04 1020 2137 0000 9402 0046 4271**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przed przystąpieniem do przetargów należy zapoznać się z ogłoszeniem o przetargach, warunkami przetargów oraz przedmiotem przetargów.

Zastrzega się prawo odwołania przetargów z ważnych przyczyn.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach dostępna jest w Wydziale Mienia i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Bolesławiec – „biurowiec” I piętro, pokój 108, (tel. 75 645 65 15) oraz na stronie internetowej UM Bolesławiec www.boleslawiec.eu przetargi.

JP/JP

Bolesławiec, dnia 15 maja 2025r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34377779

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

Kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ulicy Boleradz, oznaczonej numerem ewidencyjnymi działki 2874 obręb Grodziec o powierzchni 6215 m².

Przeznaczenie nieruchomości – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowej nieruchomości przestały obowiązywać.

Wydana została decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie domów mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej i bliźniaczej wraz z garażami w bryle budynku, drogą wewnętrzną i infrastrukturą techniczną. Decyzją objęta jest w całości działka nr 2874 oraz w części działka nr 2733/2.

Działka nr 2733/2, której Gmina Będzin jest użytkownikiem wieczystym, będzie przedmiotem odrębnego przetargu na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego gruntu.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00050972/2, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Brak obciążeń nieruchomości w księdze wieczystej.

Nad nieruchomością przebiegają napowietrzne linie energetyczne, dla których nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Nieruchomość była przedmiotem przetargów, które zorganizowane były w dniach: 10.07.2024 r., 14.11.2024 r., 09.04.2025 r.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.120.000,00 zł netto
Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.
Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 110.000 PLN.
Przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 2025 o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:
- **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.bedzin),**
- **najpóźniej do dnia 21 lipca 2025 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.**

Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku

ogłasza pierwszy przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

- Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość niezabudowana, położona w Białymstoku, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków obrębem 4 – Starosielce Ptn. numerem 91/27 o pow. 0,5138 ha, użytek Bp, arkusz 2.
- Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą numer BI1B/00124526/6.
- Cena wywoławcza nieruchomości: 2 000 000,00 zł.**
- Termin i miejsce przetargu: 22 lipca 2025 r. (wtorek), godz. 10:00,** sala nr 10 Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Stenimska 1.
- Wysokość wadium: 200 000,00 zł, termin wpłaty wadium do dnia 15 lipca 2025 r.** Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stenimskiej 1, internet – strona www.bip.bialystok.pl, zakładka „przetargi na nieruchomości”.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stenimskiej 1 (pokój 701, tel. 85 869 69 11).

Kraj/34378159

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1 56-400 Oleśnica, ogłasza:

III-przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Lp	Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusz Mapy	Powierzchnia działki w m²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
1.	ul. Holenderska, obrub Lucień	225	94	1.683	WR1E/00028070/7	749.000,00	74.900,00

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 361, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Polną, Wikliniarską, Ludwikowską i Stawową w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIV/270/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 4314 z dnia 12 lipca 2013r., nieruchomości przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną (w/w działki znajdują się w jednostce strukturalnej o symbolu: 4.MW).

Działka gruntowa nr225 AM 94 znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej dla zabytków archeologicznych.

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia 23 lipca 2025 r. o godz. 11⁰⁰ (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).
Najpóźniej do dnia 17 lipca 2025r. na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

Kraj/34377818



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko

dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

(Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, dalej „Muzeum” lub „MPŚ”, ul. Dominikańska 5-9, 76-200 Słupsk)

I. Kwalifikacje wymagane od kandydata:

- wykształcenie wyższe magisterskie,
- udokumentowane co najmniej pięcioletnie doświadczenie w pracy w obszarze działalności kulturalnej,
- udokumentowany co najmniej trzyletni staż pracy na stanowisku kierowniczym w instytucjach kultury, uczelniach, jednostkach naukowo-badawczych lub innych podmiotach działających w obszarze kultury.

II. Umiejętności i kompetencje, jakie ma posiadać kandydat:

- doświadczenie w pracy i znajomość problematyki dotyczącej ochrony dziedzictwa kulturowego i/ lub muzealnictwa,
- doświadczenie w zarządzaniu zespołami ludzkimi i/lub instytucjami, w szczególności o profilu działalności zbliżonym do Muzeum,
- znajomość przynajmniej jednego języka obcego w stopniu umożliwiającym prowadzenie kontaktów służbowych w obszarze działalności instytucji.

III. Preferuje się kandydatów posiadających:

- wykształcenie w jednej z dziedzin związanych z działalnością podstawową muzeum: etnografii, historii sztuki, historii, kulturoznawstwa, zabytkoznawstwa, muzeologii lub pokrewnych,
- ukończone studia podyplomowe, szkolenia, kursy związane z działalnością muzealną lub zarządzaniem, w tym w kulturze,
- dobrą orientację w kwestiach dotyczących funkcjonowania instytucji kultury, w tym w szczególności instytucji muzealnych oraz środowisk i organizacji działających na polu ochrony dziedzictwa kulturowego i muzealnictwa,
- znajomość aktualnych krajowych i międzynarodowych trendów w muzealnictwie,
- znajomość przepisów prawa dotyczących organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej, funkcjonowania samorządu terytorialnego, zamówień publicznych, zagadnień z zakresu finansów publicznych i prawa pracy,
- doświadczenie w realizacji projektów kulturalnych,
- doświadczenie w realizacji procesów inwestycyjnych,
- umiejętności menedżerskie oraz pozyskiwania sponsorów,
- znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem i wydatkowaniem funduszy pozabudżetowych oraz środków z UE.

IV. Zakres zadań, jakie ma realizować dyrektor Muzeum

Głównym zadaniem dyrektora Muzeum będzie kierowanie całokształtem działalności samorządowej instytucji kultury funkcjonującej na podstawie ustaw: z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 385), z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (t.j. Dz. U. z 2024 poz. 87), zwanej dalej „ustawą” oraz statutu Muzeum stanowiącego załącznik do uchwały nr 404/XXXIV/21 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 28 czerwca 2021 r. w sprawie nadania statutu Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

V. Wymagane dokumenty:

- pisemne oświadczenie o zgłoszeniu do konkursu z uzasadnieniem decyzji o kandydowaniu na stanowisko dyrektora MPŚ,
- kwestionariusz osobowy zgodny ze wzorem stanowiącym załącznik nr 1 do ogłoszenia,
- autorski program realizacji zadań w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju Muzeum, w tym jego oddziałów (do 10 stron), opracowany w oparciu o statut i regulamin organizacyjny oraz budżet MPŚ, z uwzględnieniem Regionalnego Programu Strategicznego w zakresie edukacji i kapitału społecznego stanowiącego Załącznik nr 1 do uchwały nr 757/271/21 Zarządu Województwa Pomorskiego z dnia 29 lipca 2021 r., na okres co najmniej czterech lat, zawierający:
 - analizę obecnej sytuacji w jakiej znajduje się Muzeum,

- wskazanie linii rozwoju Muzeum i jego oddziałów (m.in.: wieloletnie projekty instytucji, koncepcję nowych wydarzeń, rozwój działalności edukacyjnej dla różnych grup odwiedzających, program budowy relacji ze społecznością lokalną oraz współpracy z organizacjami pozarządowymi, plan promocji instytucji i budowania marki instytucji – w regionie pomorskim, kraju i za granicą, tworzenie i rozwijanie partnerstw, z wykorzystaniem potencjału posiadanych zasobów),
 - założenia organizacyjne obejmujące strukturę organizacyjną i podział kompetencji kadry zarządczej,
 - założenia polityki finansowej uwzględniającej możliwości budżetowe instytucji i środki zewnętrzne.
- jednostronnicowe streszczenie autorskiego programu, o którym mowa powyżej w ust. 3, wraz z pisemną zgodą na jego upublicznienie na potrzeby przeprowadzanego konkursu,
 - parafowane przez uczestnika konkursu, kopie dokumentów poświadczających zdobyte wykształcenie i posiadane doświadczenie (dyplomy, certyfikaty, świadectwa itp.),
 - parafowane przez uczestnika konkursu, kopie dokumentów potwierdzających co najmniej pięcioletnie doświadczenie w pracy w obszarze działalności kulturalnej (świadectwa pracy, umowy cywilnoprawne, zaświadczenia z obecnego miejsca pracy),
 - parafowane przez uczestnika konkursu, kopie dokumentów potwierdzających co najmniej trzyletni staż pracy na stanowisku kierowniczym w instytucjach kultury, uczelniach, jednostkach naukowo-badawczych lub innych podmiotach działających w obszarze kultury,
 - oświadczenie, że uczestnik konkursu nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz nie był karany, w tym zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 104 z późn. zm.) a także nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub postępowanie karne skarbowe. Wzór oświadczenia stanowi załącznik nr 2 do ogłoszenia,
 - oświadczenie o znajomości zakazów wynikających z ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 581) i ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (t.j. Dz. U. z 2025 poz. 499). Wzór oświadczenia stanowi załącznik nr 3 do ogłoszenia,
 - oświadczenie uczestnika konkursu o znajomości języka obcego. Wzór oświadczenia stanowi załącznik nr 4 do ogłoszenia,
 - w przypadku cudzoziemca – oświadczenie o znajomości języka polskiego w stopniu pozwalającym na swobodną komunikację w mowie i w piśmie, stanowiące załącznik nr 5 do ogłoszenia,
 - do oferty można dołączyć rekomendacje i inne dokumenty mogące mieć znaczenie przy ocenie uczestnika konkursu,
 - dokumenty i oświadczenia należy składać w języku polskim, a dokumenty obcojęzyczne muszą być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego.

VI. Sposób i termin składania ofert:

- Oferty w zamkniętej kopercie z napisem „**Nie otwierać – konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku**” prosimy kierować na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego Departament Kultury ul. Okopowa 21/27 80-810 Gdańsk lub dostarczyć osobiście do Kancelarii Ogólnej Urzędu Marszał-

kowskiego Województwa Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, Gdańsk.

2. **Oferty muszą wpłynąć do Urzędu do dnia 23 czerwca 2025 roku (poniedziałek) do godziny 15.45. Uwaga: Decyduje data wpływu do Urzędu!**

VII. Informacje dodatkowe:

- Nie złożenie kompletu dokumentów wskazanych w pkt V lub złożenie ich po terminie określonym w pkt VI ppkt 2 stanowi podstawę do odrzucenia oferty z powodu niespełnienia wymogów formalnych konkursu.
- Uchybienia i braki w ofertach będą rozpatrywane zgodnie z art. 16 ust. 10 ustawy.
- Uczestnik konkursu ma prawo do dostępu do podanych dobrowolnie swoich danych osobowych oraz ich poprawiania.
- Przez złożenie dokumentów uczestnik konkursu wyraża zgodę na poddanie się procedurze konkursowej.
- Korespondencja z uczestnikami konkursu prowadzona będzie z uwzględnieniem danych kontaktowych przez nich wskazanych.
- Złożona przez uczestników konkursu dokumentacja będzie oceniana przez komisję konkursową powołaną uchwałą Zarządu Województwa Pomorskiego w celu przeprowadzenia konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku w składzie określonym w art. 16 ust. 4 ustawy oraz art. 11 ust. 9 ustawy o muzeach.
- Złożone oferty nie podlegają zwrotowi.
- Przewidywany termin rozpatrzenia złożonych ofert i zakończenia postępowania konkursowego – do dnia 31.07.2025 roku.
- Zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy Organizator przed powołaniem dyrektora zawrze z nim odrębną umowę określającą warunki organizacyjno-finansowe działalności Muzeum oraz program jego działania. Odmowa zawarcia umowy przez wybranego kandydata na stanowisko dyrektora MPŚ powoduje jego niepowołanie na to stanowisko.
- Przewidywane powołanie na stanowisko dyrektora Muzeum nastąpi z dniem 17 grudnia 2025 roku.
- Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy dyrektor zostanie powołany na stanowisko na okres od trzech do siedmiu lat.
- Wynagrodzenie na stanowisku dyrektora MPŚ zostanie określone zgodnie z uchwałą Nr 521/331/18 Zarządu Województwa Pomorskiego z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie zasad wynagradzania kierowników jednostek organizacyjnych Samorządu Województwa Pomorskiego posiadających osobowość prawną (ze zm.). Dyrektor Muzeum (zgodnie z III kategorią zaszerogowania) może otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze do wysokości 15.500 zł brutto, dodatek funkcyjny do wysokości 7.650 zł brutto oraz dodatek stażowy do wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego brutto.
- O wynikach konkursu uczestnicy zostaną poinformowani w sposób uwzględniający wskazane przez nich dane kontaktowe.
- Dokumenty i informacje, o których mowa w art. 16 ust. 3e pkt 6) ustawy, dotyczące warunków organizacyjno-finansowych funkcjonowania MPŚ, a także ogólne informacje na temat jej działalności udostępniają pracownicy Departamentu Kultury UMWP:
 - sprawy merytoryczne – Renata Wierzchołowska, tel. 58 326 82 84,
 - sprawy finansowe – Magdalena Womerska, tel. 58 326 82 88.

Uczestnik ma możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem Muzeum po uprzednim zgłoszeniu takiej chęci w sekretariacie MPŚ, tel. 59 842 40 81 lub 59 842 40 82.

Wszystkie załączniki do ogłoszenia są dostępne na stronie internetowej www.bip.pomorskie.eu w zakładce „jednostki organizacyjne – oferty pracy w samorządowych jednostkach organizacyjnych” (przy powyższym ogłoszeniu).

Kraj/34377893

Zarząd Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy oraz Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy informują, że

na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń (<https://eto.um.warszawa.pl/>) oraz w siedzibie ZGN przy ulicy Irysowej 19 w Warszawie zostały wywieszone na okres 21 dni:

Wykaz części powierzchni elewacji budynku położonego w Warszawie przy ul. O. Kolberga 7 przeznaczonej do najmu (1033/2025),

Wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 5 lat (1034/2025),

Wykaz zwolnionych lokali użytkowych (garaży, boksów motocyklowych i stanowisk postojowych) przeznaczonych do najmu na okres 3 lat (1042/2025),

Wykaz lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 5 lat (1043/2025),

Wykaz lokali użytkowych (garaży i boksów motocyklowych) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 5 lat (1044/2025),

Wykaz lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 10 lat (1045/2025),

Wykaz lokali użytkowych – pracowni twórczych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 2 lat (1064/2025),

Wykaz zwolnionych lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na okres 3 lat (1069/2025),

Wykaz lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 10 lat (1070/2025) oraz Wykaz lokali użytkowych (garaży) przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na okres 10 lat (1071/2025).

Jednocześnie zapraszamy do udziału w aktualnie ogłoszonych konkursach na najem lokali użytkowych (w tym garaży, boksów motocyklowych i miejsc postojowych).

W siedzibie ZGN przy ul. Irysowej 19 w Warszawie wywieszone są także wykazy lokali użytkowych, pomieszczeń gospodarczych i garaży przeznaczonych do najmu w drodze indywidualnych negocjacji. Powyższe wykazy oraz ogłoszenia konkursowe umieszczone są na stronach internetowych pod adresami: www.zgnmokotow.waw.pl oraz mokotow.um.warszawa.pl.

Warszawa/34377867



międzyzakładowa
ENERGETYKA spółdzielnia
mieszkaniowa

MSM „ENERGETYKA”
00-719 Warszawa, ul. Zwierzyniecka 8a,
tel. /22/ 841-60-11, fax /22/ 840-53-31
www.msmergetyka.pl/przetargi

OGŁASZA ROZPOCZĘCIE POSTĘPOWANIA PRZETARGOWEGO
Nr 10/T/2025 (w trybie przetargu nieograniczonego)

Wykonanie modernizacji instalacji elektrycznej w częściach wspólnych oraz lokalach mieszkalnych w budynku przy ulicy Marsylskiej 3 będącego w zasobach Administracji Osiedla „Stegny Południe” zgodnie z uzgodnionymi projektami.

Wymagany termin realizacji zamówienia: **31.10.2025 r.**

Formularz specyfikacji (SWZ) zawierającej szczegółowe materiały przetargowe można otrzymać nieodpłatnie w siedzibie Zamawiającego Warszawa, ul. Portofino 8, dział techniczny (parter) w dniach poniedziałek-piątek w godzinach 10:00-15:00.

SWZ może zostać przesłany pocztą elektroniczną po wysłaniu zgłoszenia na adres : umowy.stg.pld@msmergetyka.pl

Upoważnionymi osobami do kontaktów z oferentami są:
- w sprawach formalnych Agnieszka Tuszek tel. /22/ 842-02-01
- w sprawach merytorycznych Tadeusz Marciniak – tel. /22/ 842-02-01.

Od Oferentów wymagane jest wniesienie wadium w wysokości: **15 000,- PLN**.

Oferent który nie uzyskał od Zamawiającego SWZ zostanie wykluczony z postępowania.

Składanie ofert w siedzibie Zamawiającego ul. Portofino 8, Warszawa (sekretariat pok.nr 8) do dnia **09.06.2025 r. do godz. 14:00**.

Otwarcie ofert w siedzibie Zamawiającego - Warszawa ul. ul. Portofino 8, na posiedzeniu Komisji Przetargowej w dniu **09.06.2025 r. o godz. 16:00**.

Warszawa/34377961



mzdik
Miejski Zarząd
Drogi i Komunikacji

Prezydent Miasta Radomia informuje,

że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30

zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej współwłasność Gminy Miasta Radomia i osób fizycznych, zabudowanej budynkiem, którego część przeznaczona jest do oddania w użyczenie na czas określony, położonej w Radomiu przy ulicy:

- **Limanowskiego** (obr. 0080 Żakowice, ark. 76), pomieszczenia o łącznej pow. 367 m² usytuowane w budynku produkcyjnym z zapleczem socjalno - biurowo - magazynowym, do którego prawo do nakładów przysługuje Gminie Miasta Radomia, posiadowionym na działce nr 2/28 o pow. 14779 m².

Dla w/w nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr RA1R/00004226/2.

Radom/34377885

Zatrudnię emeryta do pracy w ochronie.

obiekt na Bródnie,
tel 500251275,
530260010

Warszawa/34378127



Prezydent Miasta Radomia informuje,

że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30,

Zgodnie z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (j.t. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze późn. zm.), wywieszony został wykaz dot. użyczenia:

- części nieruchomości użytkowej o łącznej powierzchni użytkowej 3,500m² wraz z zabudową w postaci muszli koncertowej na okres do 3 lat w trybie bezprzetargowym znajdującej się przy ul. Żeromskiego park im. T. Kościuszki w Radomiu oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka **nr 24/4** będącej własnością Gminy Miasta Radomia. Uregulowanej w KW RA1R/00103943/8.

Radom/34377613

Syndyk masy upadłości spółki Relax Centrum sp. z o.o. sp. k. w upadłości z siedzibą w Warszawie ogłasza konkurs na **sprzedaż budynku dawnego kina „Relax”, Warszawa, ul. Złota 8**, działka nr 39 o pow. 0,1094 ha, wpisana do KW WA4M/00182031/0. Cena wywoławcza – **16.500.000,00 zł netto**.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłacenie wadium w wysokości 2.500.000,00 zł.

Zainteresowani powinni składać oferty osobście do dnia 4 września 2025 r. do depozytu w kancelarii notarialnej Sądol-Bendkowska Perczyńska Konończuk Żulawa spółka partnerska, ul. Okopowa 58/72 (budynek KLIF Tower, 3. piętro). Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 września 2025 r. o godz. 12:00 w ww. Kancelarii.

Dodatkowych informacji udziela syndyk pod nr. tel. 608-488-301, 501-541-541 lub adresem e-mail: mj@jarosinski.com, d.szymanczyk@jarosinski.com

Warszawa/34378119

Promna-Kolonia, dnia 21 maja 2025 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów gminy Promna

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Promna uchwały Nr XII/86/2025 z dnia 25 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów gminy Promna.**

Jednocześnie zawiadamiam, iż w ramach przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia **16 czerwca 2025 r.**

Wnioski mogą być wnoszone w postaci:

- 1) papierowej na adres: Urząd Gminy Promna, Promna-Kolonia 5, 26-803 Promna lub
- 2) elektronicznej na adres email: gminapromna@promna.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP Urzędu Gminy Promna.

Wnioski do projektu planu miejscowego należy wnieść na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Promna oraz na stronie <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzenne-go>. Na stronie tej zamieszczono również instruktarz wypełniania wniosku.

Składający wniosek określa przedmiot wniosku, wskazuje nieruchomość, której wniosek dotyczy, oraz podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedzibę składającego oraz adres pocztowy elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Promna.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Promna, Promna-Kolonia 5, 26-803 Promna, w godzinach pracy Urzędu.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Promna
Wojciech Nowak

Radom/34378087

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Markowi Maruszyńskiemu

z powodu śmierci ukochanej Żony

Zosi

składają

Danuta i Roman Kruszcwscy

34378067

Spółdzielnia Mieszkaniowa „STROP”
z siedzibą przy ul. Skierniewickiej 21, 01-230 Warszawa

OGŁASZA KONKURS OFERT NA:

konserwację i pogotowie instalacji WOD-KAN i C.O. oraz GAZOWYCH w nieruchomościach będących w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „STROP” w latach 2025 – 2028.

Zapytanie ofertowe można otrzymać drogą elektroniczną pod adresem:
info@sm.strop.com.pl lub **e.palica@sm.strop.com.pl**

Termin składania ofert do dn. 27.06.2025 r.

Warszawa/34378143



Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa
im. J. Grzeczmarowskiego w Radomiu
28-600 Radom, ul. Zbrowskiego 104 tel. /0 48/ 344-17-04 fax /0 48/ 344-18-00

Radom, dnia 14.05.2025

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa im. J. Grzeczmarowskiego w Radomiu

ogłasza przetarg ustny na pierwszeństwo zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności dla niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

1. ul. 11 Listopada 6/8 m 64
mieszkanie o powierzchni użytkowej 35,40 m² (2p+k+p.p+ł z wc) VII piętro w budynku 10 – piętrowym na Osiedlu XV lecia
– cena wywoławcza **193.000 zł**
– wadium **9.550 zł**
Przetarg odbędzie się w dniu **12.06.2025 r.** w siedzibie Spółdzielni w Radomiu przy ul. **Zbrowskiego 104** o godzinie **11⁰⁰** przetarg nieograniczony dla wszystkich zainteresowanych.

2. ul. Sportowa 7 m 29
mieszkanie o powierzchni użytkowej 35,33 m², (1p+k+pp+ł z wc) parter w budynku 4 piętrowym na osiedlu XV lecia
– cena wywoławcza **193.000 zł**
– wadium **9.650 zł**
Przetarg odbędzie się w dniu **12.06.2025 r.** w siedzibie Spółdzielni w Radomiu przy ul. **Zbrowskiego 104** o godzinie **11³⁰** przetarg nieograniczony dla wszystkich zainteresowanych.

3. ul. Sportowa 3 m 28A
mieszkanie o powierzchni użytkowej 33,90 m² (1p+k+pp+ł z wc) V p w budynku 4 piętrowym na Osiedlu XV lecia.
– cena wywoławcza **179.000 zł**
– wadium **8.950 zł**
Przetarg odbędzie się w dniu **12.06.2025 r.** w siedzibie Spółdzielni w Radomiu ul. **Zbrowskiego 104** o godzinie **12⁰⁰** przetarg nieograniczony dla wszystkich zainteresowanych

4. ul. 11 listopada 58 m 13
mieszkanie o powierzchni użytkowej 35,36 m² (2p+k+pp+ł z wc) IV p w budynku 4 piętrowym na osiedlu XV lecia
– cena wywoławcza **179.000 zł**
– wadium **8.950 zł**
Przetarg odbędzie się w dniu **12.06.2025 r.** w siedzibie Spółdzielni w Radomiu ul. **Zbrowskiego 104** o godzinie **12³⁰** przetarg nieograniczony dla wszystkich zainteresowanych.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z obowiązującym w Spółdzielni *Regulaminem zbywania praw do lokali*, z którym można zapoznać się w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym w siedzibie Spółdzielni lub na stronie internetowej www.rsm.radom.pl w zakładce *Przetargi*.
Kwotę postąpienia ustala się w wysokości 1.000 zł.
Warunkiem dopuszczenia do udziału w przetargu jest wpłacenie podanej wyżej kwoty wadium na konto Spółdzielni Nr **20 9132 0001 0002 6104 2000 0010** do dnia **10.06.2025**.
Kupujący nabywa lokal w stanie technicznym z dnia przetargu.
W lokalach nie ma osób zameldowanych.
Uczestnikami przetargu mogą być **wyłącznie** osoby legitymujące się dowodem wpłaty wadium na lokal będący przedmiotem przetargu. Kupujący ponosi koszty zawarcia aktu notarialnego, umowy ustanowienia prawa odrębnej własności.
Lokale można oglądać w dniach od **26.05.2025** do dnia **10.06.2025** w godz. 10⁰⁰ – 12⁰⁰ po uprzednim zgłoszeniu się do ADM os. XV Lecia przy ul. Sportowej 5 w Radomiu tel. (48) 383-07-40 i 41. **Zarząd RSM w Radomiu zastrzega prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn, na każdym etapie postępowania, aż do zawarcia aktu notarialnego przeniesienia lokalu w odrębną własność, bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania przetargowego.** Wszelkich dodatkowych informacji udziela Dział Członkowski – Mieszkaniowy Spółdzielni w Radomiu ul. Zbrowskiego 104 pok. 12 telefon (48) 384 03 66.

Radom/34377812

Na zgliszczach rosyjskiej lekkoatletyki

Rosja wydebiła od World Athletics zapewnienie, że zagraniczni lekkoatleci mogą przyjechać i startować w zawodach i nic im za to nie grozi. Tylko po co?

Radosław Leniarski

Odpowiednie artykuły o wyjaśnieniach World Athletics wysłanych do rosyjskiej federacji pojawiły się na rosyjskich portalach z dumnie podanymi informacjami. Prawda jest znacznie mniej chępliwa i znacznie bardziej groteskowa – po latach powszechnego ostracyzmu z rosyjskiej lekkoatletyki, niegdyś potęgi, pozostały zgliszcz.

Kto jest zainteresowany

Tzw. Wszechrosyjska federacja (samozwańczo po angielsku All-Russia Athletic Federation, a oficjalnych międzynarodowych dokumentach po prostu RusAf) napisała w poniedziałek, że „uznając zainteresowanie zagranicznych federacji narodowych kontaktami z Rosją, World Athletics potwierdziła, że pomimo sankcji [...] zagraniczni sportowcy, sędziowie i inni specjaliści mogą brać udział w zawodach szczebla krajowego w Rosji, zdobywać punkty rankingowe, jeśli zawody te zostały uwzględnione w kalendarzu międzynarodowym, otrzymywać wynagrodzenia za sędziowanie i występy lub nagrody pieniężne”.

Najpierw kilka faktów. Rosyjska federacja była zawieszona od 2015 roku za państwo wspierany doping w lekkoatletyce i za łapówki, za które rodzimi sportowcy kupowali czystość od dopingu. W 2023 r. World Athletics zgodziła się przywrócić rosyjską federację w prawach członka, o ile będzie spełniać 35 bardzo konkretnych warunków przez trzy lata. A więc, o ile nic się nie zmieni, za rok minie okres warunkowy.

Ale w tym samym 2023 r. Rosja została wykluczona z lekkoatletyki za inwazję na Ukrainę. Dlatego na igrzyskach w Paryżu nie wystartowała żadna lekkoatletka z Rosji (i Białorusi) i żaden lekkoatleta, nawet jako sportowcy neutralni. Rosyjskich lekkoatletów nie będzie również we wrześniowych mistrzostwach świata w Tokio. World Athletics podejmuje bowiem najbardziej radykalne decyzje w sprawie Rosjan ze wszystkich sportowych organizacji. Szef federacji Sebastian Coe uważa, że od najazdu Rosji w lutym 2022 r. do dziś nic się w sprawie wojny nie zmieniło, więc jego firma stanowiska nie zmieni.



• Rosjanin Siergiej Szubenkow (z lewej) w biegu na 60 m przez płotki podczas mityngu lekkoatletycznego w centrum Moskwy, 5 czerwca 2023 r.

FOT. OLESYA KURPYAYEVA/AFP/EAST NEWS

Niesamowite, że z organizowania zawodów praktycznie wycofał się kraj, który w ostatnich igrzyskach był czwarty w lekkoatletycznej tabeli medalowej

Ale są jeszcze mityngi w Rosji. I właśnie tego dotyczą wyjaśnienia, o jakich w ostatnich dniach piszą rosyjskie media.

Zaproszenie do Jużnosachalińska

Ani World Athletics, ani European Athletics oczywiście nie organizują żadnych zawodów w Rosji z powodu agresji Moskwy na Ukrainę, ale jeśli Rosjanie chcą sobie zrobić zawody – proszę bardzo. Jeśli wypełnią odpowiednie wymagania, taka impreza może nawet zostać włączona w oficjalny kalendarz obu federacji.

Jednak przez blisko 10 lat wykluczenia za doping i wojnę, ten wielki sport jest w Rosji

na kolanach. Można się to tym przekonać, przeglądając wyniki zawodów w Rosji oraz kalendarz mityngów. Niesamowite, że z organizowania zawodów praktycznie wycofał się kraj, który w ostatnich igrzyskach, kiedy można było powiedzieć, że reprezentacja Rosji jest w miarę czysta – czyli w Pekinie w 2008 r. – był czwarty w lekkoatletycznej tabeli medalowej.

Spójrzmy na zawody obecne w międzynarodowym kalendarzu europejskiej federacji lekkoatletycznej. Nie mówimy tutaj o jakichś wielkich mityngach czy mistrzostwach kontynentu. W kalendarzu European Athletics są np. mityng rzutów na Skrze w Warszawie i ogólnopolski mityng kwalifikacyjny Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Czyli są w nim także mniejsze zawody, o charakterze lokalnym.

Na 336 mityngów organizowanych w ramach European Athletics do końca maja, tylko cztery odbędą się w Rosji. Są to mistrzostwa Uralu dla 18 i 16-latków w Jekaterynburgu, klubowe mistrzostwa i wielobojowy Puchar Rosji w tych samych dniach w Soczi, mistrzostwa w chodzie sportowym w Wotkińsku w Udmurcji i zaczynające się właśnie mistrzostwa dalekowschodnich rejonów dla 16 i 18-latków w Jużnosachalińsku.

Podobnie marnie jest z wynikami. Na 532 mityngi rozegrane w Europie w ostatnich 30 dniach, w Rosji odbyły się memoriał Nizamatudinowa w rzutach w Soczi oraz mistrzostwa w półmaratonie i maratonie. W maratonie był jeden gość z zagranicy (nie liczymy sportowców z Białorusi) – przeciętna maratonka z Kenii Judith Cherono, znajdująca się w szóstej setce rankingu World Athletics. Wygrała, przybiegając na metę w Kazaniu minutę przez jedną z Rosjanek. W rzucie młotem wystartowała reprezentantka Izraela, Margarita Bielowa.

W najbliższym czasie niewiele może się zmienić, choć nowy szef rosyjskiego sportu popiera starania sportowców o starty pod neutralną flagą i nie chce, by nazywano ich w ojczyźnie łachudrami, zdrajcami, ścierwem. Niewiele może się zmienić, bo ministrem sportu w Rosji i zarazem szefem rosyjskiego komitetu olimpijskiego został przed pół rokiem Michail Diegtiariew, zagorzały putinista, prowojenny agitator i wielbiciel ultranacjonalistycznego politycznego watażki Władimira Żyrinowskiego, zmarłego przed trzema laty. Gdy międzynarodowe federacje zaczęły stawiać warunku powrotu, niedługo trzeba będzie czekać, żeby Diegtiariew wyciągnął zza pazuchy granat lub kałasznikowa, czym zwykł grozić przeciwnikom jego idol. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34378154

W KAŻDY WTOREK
Z „WYBORCZĄ”

MÓJ
BIZNES
wyborcza

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34377854

W Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi przy ul. Kopcińskiego nr 56 w I Wydziale Cywilnym zostało wszczęte postępowanie w sprawie o sygnaturze I **Ns 22/25** z wniosku Anny Grabowskiej z udziałem Michała Grabowskiego o **stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonej w Łodzi, przy ulicy Śląskiej 114, oznaczonej jako działka nr 189 położona w obrębie G-17 o powierzchni 0,6886 ha.** Wzywa się, aby zainteresowani w sprawie w ciągu trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili swoje prawo do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi nabycie nieruchomości przez zasiedzenie, jeśli zostanie udowodnione.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34377878

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Mikołowie, toczy się postępowanie o sygn. akt **Ns 203/24** z wniosku Aleksandra Piechy o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia położonej w Orzeszu, stanowiącej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 49, 50, 51 o powierzchni 1,5250 hektara objętych księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Mikołowie KA1M/00013297/6 zgodnie z którą właścicielami tejże nieruchomości jest Alfred Piecha syn Józefa i Marii i Róża Piecha córka Klary. Wzywa się zainteresowanych, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i wykazali własność nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie sąd stwierdzi zasiedzenie, o ile zostanie ono udowodnione.

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielinski
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚĆ: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biurowiska reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o.
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

